

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIANSKI**

**REDAKCJA**  
PRZYJMUJE INTERESANTÓW  
OD GODZINY 12-01 DO 2-01 PO POŁUDNIU

**ADMINISTRACJA**  
CZYNNA OD GODZINY 8-01 DO 15-01

KONTO W BANKU SPOŁEM  
ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195  
KONTO W P.K.O. Nr 1-980



**PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**Wydawca: Rada Naczelna P.P.S.**

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA  
Al. Jerozolimskie 121**

**TELEFONY:**  
REDAKTOR NACZELNY . . . . . 8.85-01  
SEKRETARIAT . . . . . 8.85-01  
SEKRETARZ REDAKCJI . . . . . 8.85-02  
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA . . . . . 8.85-04  
DZIAŁ OGŁOSZEN . . . . . 8.85-05  
DRUKARNIA . . . . . 8.79-61

# Funt szterling pod komendą dolara

## W. Brytania zniosła ochronę swej waluty

### Kto zostanie nabywcą długów wojennych Anglii Eksport angielski utracił swe przywileje

LONDYN (PAP). Z dniem 15 b. m. na rynku międzynarodowym obowiązywać będzie zasada wolnej wymiany funtów szterlingów. Oznaczać to będzie, że kontrahenci W. Brytanii w każdej chwili będą mogli się domagać, by należność z tytułu transakcji z W. Brytanią, którą otrzymali w funtach szterlingach,

została im wymieniona na dolary. Kontrahenci Anglii będą mogli wymienić na dolary należność w funtach szterlingach, o utrzymaniu za eksport do Anglii i użyć jej na import ze St. Zjednoczonych. Jest to równoznaczne ze zniesieniem barier walutowych, które Anglia ustanowiła w czasie wojny.

Przyczyny tego niewątpliwie niekorzystnego dla Anglii kroku i jego konsekwencje ujawnia w obszernym artykule redaktor gospodarczy konserwatywnego „Daily Telegraph” — Francis Whitmore.

Stwierdza on, że St. Zjednoczone, udzielając W. Brytanii pożyczki, postawiły następujące 3 warunki, które zostały przyjęte:

1. Anglia zobowiązuje się w ciągu roku, od chwili wejścia układu o pożyczkę w życie, znieść wszelkie ograniczenia walutowe w transakcjach bieżących.
2. Wszelkie kraje strefy szterlingowej, jak Indie, Australia, Afryka południowa i Nowa Zelandia, będą miały wolny wybór waluty funty szterlingi lub dolary, przy zawieraniu bieżących transakcji, niezależnie od miejsca ich dokonania.
3. W. Brytania zgadza się na swobodną wymianę i prawo wolnego obiegu sald kredytowych z tytułu długów wojennych na ogólną sumę 3.500 milionów funtów szterlingów, znajdujących się już w posiadaniu innych państw.

Cel tych narzuconych Anglii warunków jest jasny. Chodziło o szybkie zlikwidowanie zbudowanego przez Anglię w czasie wojny ochronnego systemu walutowego. Utrzymanie bowiem tego stanu rzeczy w czasie pokoju, po zostawiając Londynowi kontrolę nad zużyciem zasobów złota i dolarów, należących do krajów wchodzących w skład tego systemu, daje eksporterom brytyjskim przewagę nad konkurentem amerykańskim na rynkach światowych. Obecnie przewaga ta została zlikwidowana. Anglia, zdając sobie sprawę z niebez-

pieczeństwa, jakie kryją dla niej powyższe zobowiązania, zawarła ostatnio ze swymi głównymi dostawcami zewnętrznych układów, na mocy których każda ze stron zobowiązuje się wzajemnie do przetrzymywania waluty drugiego kraju tylko do pewnej sumy z tym, że

przekraczająca tę sumę nadwyżka byłaby automatycznie płatna w zlocie.

Poważne konsekwencje może mieć dla Anglii również jej zgoda na wolny obieg sald kredytowych z tytułu długów wojennych. Zwolnienie w jednym roku nawet drobnej sumy funtów szterlingów, którą w każdej chwili mogli by wymienić na dolary stanowiłoby dla Anglii zbyt wielki ciężar nawet w tym wypadku, gdyby cała suma tych zwolnionych kredytów miała być zużyta na opłacenie importu brytyjskiego.

# Błędne koło we Francji

## Pracownicy żądają podwyżki płac

### Rolnicy — podwyżki cen

PARYŻ (PAP). Groźba strajku urzędników państwowych i pracowników zakładów użyteczności publicznej we Francji nie została usunięta. Przewodzone w czwartek do późnej nocy negocjacje między rządem a przedstawicielami Zw. Zawodowego pracowników państwowych nie dały wyników.

Kompromisowe propozycje premiera Ramadiera uznane zostały, na posiedzeniu narodowego komitetu strajkowego, za niezadawalające. Wśród członków delegacji Zw. Zawodowego pracowników państwowych przeważają raczej pesymistyczne nastroje co do możliwości uniknięcia strajku.

Rokowania nie zostały jednak przerwane i były kontynuowane przez cały piątek. W kołach, zbliżonych do komitetu strajkowego, wyrażają przypuszczenie, że w razie niedojścia do

porozumienia, strajk nie zostanie proklamowany przed 15 lipca. Jak wiadomo, poprzednio podawano 12 lipca, jako datę wybuchu strajku.

#### ZADANIA ROLNIKÓW

PARYŻ (PAP). Francji, stojącej w obliczu strajku 1.200 tys. pracowników państwowych, grozi nowy strajk. Zw. Rolników domaga się od rządu zwiększenia cen na zboże i zagwarantowania racji chleba dla rolników i ich pracowników. Związek

# 50 miliardów obrotu 35 milionów członków

## Wspaniały rozwój spółdzielczości w ZSRR

MOSKWA (SAP). — W osiągnięciach ekonomiki radzieckiej wielką rolę odgrywa spółdzielczość. Jest ona największą organizacją wśród 28 państw, należących do Międzynarodowego Sojuszu Spółdzielczego.

Liczba spółdzielców w ZSRR osiągnęła rekordową cyfrę 35 milionów członków kooperatywy. W tej liczbie połowę stanowią kobiety.

W okresie ostatniego roku, licząc od Międzynarodowego Dnia Spółdzielczego, spółdzielczość radziecka uruchomiła 12 tys. nowych sklepów w miejscowościach wiejskich, a obrót ze sprzedaży towarów w spółdzielniach

wyniósł olbrzymią sumę — 50 miliardów rubli. W stosunku do roku poprzedniego, oznacza to wzrost o 30 proc.

W miastach i osiedlach robotniczych w roku ubiegłym uruchomiono 8.200 nowych sklepów spółdzielczych, w których sprzedano produktów rolnych na sumę 5 miliardów rubli.

# Na wypadek śmierci prezydenta USA

WASZYNGTON (SAP). Izba Reprezentantów zgodziła się na nowy projekt ustawy, która dotyczy następcy prezydenta w razie jego śmierci. Ustawa ta przewiduje na to stanowisko przewodniczącego Izby lub jego zastępcę.

# Przeciw niemieckiej zaborczości Rezolucja Polskiego Zw. Zachodniego

W sali Muzeum Narodowego w Warszawie odbył się w dniu 10 b.m. I-szy Zjazd Delegatów Okręgu Warszawskiego Polskiego Związku Zachodniego. Po zagajeniu i wyborze Prezydium Zjazdu dr. Piłchowski Czesław wygłosił dłuższy referat ideowo-programowy p.t. „Rola i zadania czynnika społecznego w realizacji zachodniego programu polityki polskiej”.

Nawiązując do zwołanej Konferencji Paryskiej Zjazd Okręgu Warszawskiego P.Z.Z. uchwalił rezolucję, w której czytamy m. in.:

Pomoc jednak w odbudowie krajów zniszczonych:

- 1) nie może oznaczać odbudowy Niemiec kosztem ofiar hitlerowskiej agresji,
  - 2) nie może prowadzić do odrodzenia niemieckiej zaborczości i niemieckiego imperializmu, a musi opierać się o Układ Poczdamski,
  - 3) nie może podważać niezawisłości gospodarczej i suwerenności krajów, korzystających z pomocy.
- Z tych względów Polski Związek Zachodni wita jako wyraz najwyższych interesów Narodu Polskiego stanowisko Rządu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie nie wdęcia udziału przez Polskę w Konferencji Paryskiej.

# Metody greckiego rządu wywołują oburzenie w całym świecie

LONDYN (PAP). W związku z terrorem faszystowskim w Grecji „Times” zamieszcza artykuł, poświęcony sytuacji w Grecji. Autor artykułu twierdzi, że aresztowania, jakie rząd grecki obecnie przeprowadza, wykazały, że rząd grecki nie okazał się zdolny do rozwiązania problemów politycznych w sposób pokojowy. Akcja, podjęta przez Maximosa, prowadzi do dyktatury, ale prześladowania polityczne wzmocnią opozycję.

#### DEMONSTRACJA W NOWYM JORKU

N. JORK (PAP). — Przed gmachem konsulatu greckiego w N. Jorku odbyły się demonstracje na znak protestu przeciwko represjom rządu greckiego wobec żywców demokratycznych. W demonstracji wzięli udział przedstawiciele 24 organizacji robotniczych. Analogiczna demonstracja odbyła się przed hotelem, w którym zamieszkał, bawiący obecnie w N. Jorku, grecki minister spraw zagranicznych, Tsaldaris.

#### PROTEST ŚWIATOWEJ FEDERACJI ZW. ZAW.

(PAP). — Sekretarz generalny Światowej Federacji Zw. Zawodowych Louis Scillant przesłał depeszę do sekretarza generalnego ONZ Trigwe Lie, w której protestuje przeciwko aresztowaniu przeszło 2 tysięcy demokratów greckich.

#### KRWAWA BITWA W GÓRACH

ATENY (SAP). — Rząd grecki ogłosił, że od dwóch tygodni trwa wielka bitwa pomiędzy wojskami rządowymi i 4.000 powstańców w rejonie gór Grammos na pograniczu Albanii.

Grecki minister wojny, Stratou, oświadczył, że od 1 maja do 20 czerwca partyzanci stracili 7.300 ludzi zabitych, rannych i więzionych.

# De Gasperi refaszyzuje Włochy

## Czystka w szeregach policji włoskiej Faszyści wracają na miejsce lewicowców

N. JORK (Obsł. wł.). Korespondent „New York Post” donosi z Rzymu, iż rząd włoski przygotowuje czystkę komunistów i sympatyków komunizmu wśród karabinierów i innych działów administracji, związanych z bezpieczeństwem publicznym. Tajna policja otrzymała rozkaz zbadania „lojalności” urzędników, zajmujących stanowiska w służbie bezpieczeństwa.

Badania te zaczęły się miesiąc temu, natychmiast po utworzeniu nowego rządu, z którego wyłączono komunistów. Podobne kroki przedsięwzięto w ministerstwie komunikacji, gdzie poważna ilość urzędników komunistów została umieszczona na

liście do natychmiastowego zwolnienia. Dla uzupełnienia powstałych luk ministerstwo spraw wewnętrznych przyjmuje z powrotem agentów, którzy zostali zwolnieni za służenie pod rozkazami Mussoliniego.

# Od jutra!

Jutro rozpoczynamy druk artykułów znakomitego konstruktora i lotnika

**KPT. ZBIGNIEWA  
BURZYŃSKIEGO**

na temat

roli sterowców w walce o oparcie przestworzy.

# Konferencja wojewódzkiego aktywu PPS w Krakowie

KRAKÓW (SAP). W sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie odbyło się zebranie aktywu PPS województwa krakowskiego. Przy szczerze wypowiedzianej sali przewodniczącym WK PPS tow. poseł dr. Drobner otworzył zebranie, podkreślając wagę ostatnich uchwał Rady Naczelnej i witał przed stawiciela CKW tow. posła Cwika.

Po powołaniu prezydium zabral głos tow. Cwik.

„Podstawą rozważań Rady Naczelnej PPS była sprawa jednolitego działania — rozpoczął swoje przemówienie tow. Cwik. Rada Naczelna dała wyczerpującą analizę obecnej sytuacji partii i

wzajemnych stosunków, a na podstawie tych rozważań doszła do przekonania, że jest wyjście z trudności w jakich klasa robotnicza się znajduje na jaśniejszą, twardszą drogę.

Pierwszą tezę, którą należy postawić jest teza, czy koncepcja jednolitego frontu jest w dalszym ciągu aktualna, słuszna i podstawowa.

Odpowiedział na to pytanie jest tylko jedna — tak. Koncepcja jednolitego frontu jest fundamentalną podstawą polskiej drogi do socjalizmu i fundamentalnym instrumentem rozwiązywania trudności na dziś i na dalsze perspektywy. Jednolity front w Polsce musi być rozpatrywany nie tylko pod kątem widzenia sytuacji wewnętrznej, ale i sytuacji zagranicznej.

Sytuacja światowa nakłada na oba nury działające w ruchu robotniczym obowiązki ścisłej współpracy jednolitego frontu.

Obok tej międzynarodowej wartości jednolitego frontu koncepcji polskiej drogi do socjalizmu, jednolity front zapewnia trzy podstawowe właściwości polskiej rewolucji:

- 1) najmniejsze koszty rewolucyjnych przemian,
  - 2) zachowanie form demokratycznej współpracy wszystkich sił postępowych bez dyktatury jednej klasy czy partii,
  - 3) równoległe i współzależne wyrażanie różnic między obywatelami nurtami ruchu proletariackiego.
- Oczywiście musimy wymagać, aby i towarzysze z PPR uświadomili sobie, że zdajemy egzamin wspólny.

Tow. Cwik poruszył dalej problem uświadomienia socjalistycznego i walki z elementami reakcyjnymi, przy czym przedstawił sprawę oczyszczenia partii od wszelkich szkodników politycznych, karierowiczów oraz wszelkich elementów nie mających nic wspólnego z ruchem socjalistycznym.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział tow. dr. Drobner, Kubiński, Balaaban, Słysz, Zawierucha, Dembowski, Dzierwa, Kawaler.

Na zakończenie przyjęto następującą rezolucję:

„Konferencja Aktywu Wojewódzkiego w Krakowie jednomyślnie akceptuje w całej rozciągłości uchwały ostatniego posiedzenia Rady Naczelnej PPS i wyraża tak Radzie Naczelnej jak i Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu PPS pełne uznanie”.

# Konferencja Wojewódzkiej Rady PPS w Szczecinie

Dnia 12 b. m. odbędzie się w sali Wojewódzkiej Rady Narodowej, pierwsza po wyborach Konferencja Woj. Rady PPS, z udziałem delegata CKW PPS.

Na konferencji omawiane będą uchwały Rady Naczelnej PPS.

# Trzecia doroczna Konferencja PPS

## woj. warszawskiego

W DNIACH 13 i 14 bm. O GODZ. 10.30 RANO ODBĘDZIE SIĘ W WARSZAWIE, W SALI TEATRU „COMOEDIA”, PRZY UL. SZWEDZKIEJ 2/4, TRZECIA DOROCZNA WOJEWÓDZKA KONFERENCJA PPS WOJEW. WARSZAWSKIEGO.

W PIERWSZYM DNIE KONFERENCJI REFERATY WYGŁOSZĄ SEKRETARZE CKW PPS:

- Tow. Cwik — POLITYCZNY;
- Tow. RECZEK — ORGANIZACYJNY;
- Tow. RAPACKI — GOSPODARCZY.

W DRUGIM DNIE KONFERENCJI NASTĄPIĄ SPRAWOZDANIA, DYSKUSJA I WYBORY WOJEWÓDZKIEJ RADY PPS.



Warszawa, 12 lipca.

Walka z drożyzną

Program antydrożyznany Rządu realizowany był w pierwszej swojej fazie sposobami o charakterze doraźnym. Wszelkie plany strukturalne w tym zakresie, jakkolwiek podjęte z miejsca, działają na naturę rzeczy dopiero na dłuższej fali. Niemniej jednak rezultaty akcji doraźnej i pierwszych podjętych strukturalnych są pokaźne.

Program akcji doraźnej wychodził ze słusznego założenia, że przy istniejących zasobach, istniejącej podaży — jakkolwiek skąpej — nie ma jednak żadnego rozsądnego powodu, by zyski kolejnych pośredników dochodziły do kilkakrotnie (a czasem więcej) procent. Walka z szalem spekulacyjnym, grającym na płocie politycznej i gospodarczym szkodnictwie, nie ma nic wspólnego z zamachem na sektor prywatny; tylko sektor prywatny nie może mieć nic wspólnego ze spekulacją.

Program zakładał dalej, że można opanować szal spekulacyjny kombinacją metod gospodarczych, fiskalnych i administracyjnych. Metody administracyjne podzielały z miejsca, bo w istocie nie godziły w normalny, uczciwy zysk. Metody fiskalne grały na nieco dłuższej fali, ale w powołaniu z ekspektatywą skutków metod gospodarczych dają również częściowe rezultaty natychmiast. Metody gospodarcze narastały. Już dziś widać prawidłowy strumień zamierzeń lokowania kapitałów prywatnych produkcyjnie. Już dziś widać nastawienie na konieczność normalnego, kupieckiego konkurencyjnego z rozwijającym się detalizmem handlem sektorów publicznych.

Szkolnicy przekonali się, że szkodnictwo nie ujście bezkarnie. Stało się ono zbyt ryzykowne. Spodziewany nadmierny zysk przestał równoważyć koszty premiów za ryzyko. Zresztą konsumenci nie chcą i nie mogą premiów tej płacę, bo stała się ona za wysoka. Zysk niższy, ale zato legalny, jest dziś dostatecznie atrakcyjny. Kapitał prywatny z coraz większym zaufaniem zaczyna się odnosić także do możliwości umiarkowanego, ale pewnego zysku z inwestycji nie-handlowych. Nadeśnięcie popytu na rynku artykułów pierwszej potrzeby zmalało. Spekulacyjny szal cen od strony podaży obniżają się i stanęła. Rynek znajduje równowagę.

Nie jest to równowaga na poziomie najkorzystniejszym dla słabszego materialnie konsumenta. Ale tylko równowaga — nawet na mniej korzystnym poziomie — daje podstawę do poczynienia dalszego dopasowywania cen i zarobków, ale tyle droga podwyżki zarobków nominalnych, ile droga systematycznego zwiększania podaży i poprzez ceny — zwiększania zarobków realnych.

Walka z drożyzną trwa. Nie wolno na chwilę w niej ustawać. Ale uczciwy kupiec i uczciwy inwestor prywatny może być zupełnie spokojny. To nie jest walka przeciw niemu. To jest walka w obronie stabilnych warunków rozwoju gospodarczego.

TARG O ZAGŁĘBIE RUHRY

W. Brytania „na razie” rezygnuje z nacjonalizacji kopalń Ameryka planuje odbudowę przemysłu niemieckiego

Francja nie dopuszczona do rozmów brytyjsko-amerykańskich

LONDYN (PAP). W najbliższym czasie do Waszyngtonu wyjadą na zaproszenie rządu amerykańskiego przedstawiciele W. Brytanii celem omówienia kwestji Zagłębia Ruhry.

W. Brytania jak wiadomo jest zwolenniczką nacjonalizacji kopalń w Zagłębiu Ruhry, podczas gdy St. Zjednoczone należą do ustanowienia powiernictwa niemieckiego nad kluczowymi gałęziami przemysłu.

W kołach londyńskich wyraża się przypuszczenie, że W. Brytania przyjmie koncepcję amerykańską w zamian za przyrzeczenie, iż kopalnie węgla i w ogóle zakłady przemysłu Zagłębia Ruhry nie zostaną po okresie powiernictwa zwrócone tym byłym właścicielom, który dobrałi Niemcy hitlerowskie.

FRANCJA ODSUNIĘTA WASHYNGTON (PAP). Francja nie zostanie obecnie zaproszona do wzięcia udziału w rozmowach anglo-amerykańskich w sprawie Zagłębia Ruhry.

Amunicja amerykańska zabija Chińczyków

N. YORK (obsł. wł.). Na ostatniej konferencji prasowej u Marshalla, specjalnie zainteresowanie wzbudziła sprawa sprzedaży przez USA amunicji dla Chin.

Marshall oświadczył, że nie oznacza to zmiany politycznej USA wobec rządu Ciang-Kai-Szeka, ale odmówił odpowiedzi na zapytanie jednego z korespondentów, czy amunicja — przeznaczona swego czasu do walki z Japończykami — będzie obecnie użyta do walki z chińskimi komunistami. Odmówił on również komentarzy na zapytanie, czy prawdą jest, że Departament Stanu przygotowuje nowe oświadczenia na temat sytuacji w Chinach.

Zmiany w armii USA

N. YORK (PAP). — W związku z rezygnacją gen. Eisenhowera, który z dniem 1 września obejmie stanowisko rektora uniwersytetu kolumbijskiego, w armii amerykańskiej dokonano szeregu zmian.

Najważniejszą z nich jest nominacja na stanowisko zastępcy szefa sztabu generalnego gen. dywizji Lawtona Collinsa, dotychczasowego szefa służby informacyjnej ministerstwa wojny. Collins wymieniany był jako drugi najpoważniejszy kandydat na szefa sztabu po generale Bradley' u, szefie departamentu do spraw b. kombatanów. Gen. Collins, jako dowódca 7 korpusu amerykańskiego w czasie wojny, brał udział w walkach we Francji, Belgii oraz w Niemczech.

Przesłuchanie Petain'a w więzieniu

WYSPA D'YEU (SAP). Komisja, badająca wypadki polityczne we Francji pomiędzy 1933—1945 r., przesłuchiwała w ciągu dwóch godzin b. marszałka Filipa Petain'a. Poruszono sprawy organizacji armii w okresie pomiędzy dwiema wojnami oraz warunki, w jakich przerosło o zawieszenie broni, wreszcie działalność rządu Vichy i osobisty udział Petain'a w tych faktach.

FRANCJA ODSUNIĘTA WASHYNGTON (PAP). Francja nie zostanie obecnie zaproszona do wzięcia udziału w rozmowach anglo-amerykańskich w sprawie Zagłębia Ruhry.

Amunicja amerykańska zabija Chińczyków

N. YORK (obsł. wł.). Na ostatniej konferencji prasowej u Marshalla, specjalnie zainteresowanie wzbudziła sprawa sprzedaży przez USA amunicji dla Chin.

Marshall oświadczył, że nie oznacza to zmiany politycznej USA wobec rządu Ciang-Kai-Szeka, ale odmówił odpowiedzi na zapytanie jednego z korespondentów, czy amunicja — przeznaczona swego czasu do walki z Japończykami — będzie obecnie użyta do walki z chińskimi komunistami. Odmówił on również komentarzy na zapytanie, czy prawdą jest, że Departament Stanu przygotowuje nowe oświadczenia na temat sytuacji w Chinach.

Zmiany w armii USA

N. YORK (PAP). — W związku z rezygnacją gen. Eisenhowera, który z dniem 1 września obejmie stanowisko rektora uniwersytetu kolumbijskiego, w armii amerykańskiej dokonano szeregu zmian.

Najważniejszą z nich jest nominacja na stanowisko zastępcy szefa sztabu generalnego gen. dywizji Lawtona Collinsa, dotychczasowego szefa służby informacyjnej ministerstwa wojny. Collins wymieniany był jako drugi najpoważniejszy kandydat na szefa sztabu po generale Bradley' u, szefie departamentu do spraw b. kombatanów. Gen. Collins, jako dowódca 7 korpusu amerykańskiego w czasie wojny, brał udział w walkach we Francji, Belgii oraz w Niemczech.

rykańskich w sprawie Zagłębia Ruhry. W kołach tutejszych twierdzą, że Francja jest wprawdzie zainteresowana w tej sprawie, ale, dopóki nie dojdzie do fuzji strefy francuskiej ze strefami anglo-saskimi, decydujący głos w sprawie Ruhry należeć będzie do W. Brytanii i St. Zjednoczonych.

LONDYN USPRAWIEDLIWIA SIĘ LONDYN (SAP). Londyńskie koła oficjalne uważają za niesprawiedliwiony niepokój, jaki wywołała w ambasadach europejskich zapowiedź bliskiego otwarcia w Waszyngtonie anglo-amerykańskiej konferencji do zbadania problemu węgla w Zagłębiu Ruhry.

Państwa europejskie obawiają się, że Niemcy staną się zbyt silne i jako takie — niebezpieczne dla pokoju Europy. W Londynie zwraca się jednak uwagę, że obecna produkcja węgla niemieckiego wynosi zaledwie 40 proc. przedwojennej wydajności. Ponieważ Francja potrzebuje węgla, zwiększenie produkcji węgla Ruhry mogłoby zaszkodzić niektórym jej gałęziami. Anglia ze swej strony nie będzie mogła eksportować węgla w większych ilościach przed 1949 — 1950 rokiem.

PLANY AMERYKAŃSKIE LONDYN (PAP). Minister handlu St. Zjednoczonych Harriman, oświadczył na konferencji prasowej, że St. Zjednoczone dążą przede wszystkim — do zwiększenia produkcji przemysłowej Zagłębia Ruhry. W tym celu rząd St. Zjednoczonych podejmie zapotrzebowanie Zagłębia Ruhry w żywności i w niektórych surowcach.

LONDYN (PAP). Minister handlu St. Zjednoczonych Harriman, oświadczył na konferencji prasowej, że St. Zjednoczone dążą przede wszystkim — do zwiększenia produkcji przemysłowej Zagłębia Ruhry. W tym celu rząd St. Zjednoczonych podejmie zapotrzebowanie Zagłębia Ruhry w żywności i w niektórych surowcach.

9 pustych foteli na konferencji paryskiej

Za to interesy Niemiec będą reprezentowane

PARYŻ (PAP). W sobotę rozpoczną się w ministerstwie spraw zagranicznych na Quai d'Orsay obrady delegatów 16 państw europejskich nad brytyjsko-francuskim planem pomocy dla Europy. Oprócz delegatów państw zapraszających — W. Brytanii i Francji w obradach wezmą udział przedstawiciele Austrii, Belgii, Danii, Grecji, Irlandii, Islandii, Włoch, Luksemburgu, Holandii, Norwegii, Portugalii, Szwecji, Szwajcarii i Turcji.

Komentarze prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP). „Prawda” i inne dzienniki moskiewskie piętnują kampanię propagandy brytyjskiej, zmierzającą do wywarcia nacisku na kraje demokratyczne, w celu zmuszenia ich do zmiany stanowiska wobec narad paryskich.

„Londyńscy adwokaci gładzą nowojorskiej — pisze „Prawda” — robią wszystko co leży w ich mocy, by wzmocnić krajom europejskim, jakoby nie mogą one istnieć bez pomocy St. Zjednoczonych, t. j. bez wieżowców amerykańskiej opieki.”

„Izwiestia” przytaczają trzeźwy głos dziennikarza amerykańskiego Pawlesa, który w czasopiśmie „Nation” stwierdza, że St. Zjednoczone popełniają poważny błąd, sądząc, że kraje nowej demokracji ludowej będą chciały zmienić swą politykę gospodarczą w zainian za dolary.

Dzienniki podkreślają, że imperialistyczne plany gospodarcze mocarstw zachodnich nie powiodą się i wskazują, że decydującym czynnikiem dla odbudowy krajów europejskich powinny być ich własne wysiłki.

ORIENTACJA NA NIEMCY MOSKWA (PAP). Agencja Tass w depeszy z Londynu stwierdza, że zarówno w Anglii, jak i we Francji prowadzona jest intensywna kampania prasowa, w celu wzmocnienia opinii publicznej, że konferencja ta jest konieczna.

Następnie korespondent agencji Tass stwierdza, że radio londyńskie mówi otwarcie o włączeniu gospodarki Niemiec zachodnich do programu odbudowy Europy. Agencja Tass pisze, że Bevin dąży niewątpliwie do doprowadzenia do fuzji francuskiej strefy okupacyjnej z połączoną już strefą brytyjsko-amerykańską. W ten sposób odzwierciedlenie Niemiec zachodnich od reszty Niemiec i włączenie tej zachodniej części do bloku gospodarczego, stworzonego przez St. Zjednoczone i Anglię, byłoby ułatwione.

„CE SOIR” PRZEWIJUJE FIASKO PARYŻ (PAP). „Ce Soir”, omawiając horoskopy konferencji paryskiej, dochodzi do wniosku, że konferencja

Na pytanie jednego z dziennikarzy, czy przewiduje się specjalną pożyczkę dla Zagłębia Ruhry z funduszy Międzynarodowego Banku, Harriman odrzekł, że nie wie, w jakim stadium znajduje się projekt takiej pożyczki. W sprawie nacjonalizacji ciężkiego przemysłu niemieckiego Harriman oświadczył, że zgodził się na to, ponieważ uważa, że sągadenie to powinno rozwiązać sami Niemcy.

Harriman podkreślił, że należy stworzyć w Niemczech takie warunki, które by sprzyjały rozwojowi przemysłu i eksportu niemieckiego, aby Niemcy byli w stanie pokryć swój deficyt żywnościowy.

Skarga Egiptu w ONZ o wycofanie wojsk brytyjskich

N. YORK (SAP). Rząd Egiptu wniósł w piątek skargę do Rady Bezpieczeństwa ONZ przeciw dalszemu pozostawianiu wojsk brytyjskich w Egipcie.

Ambasador egipski, Mahmoud Hassan Pasza, doręczył skargę zastępcy Sekretarza Generalnego ONZ, Izan Kerno. Skarga opiera się na artykułach 35 i 37 Karty Narodów Zjednoczonych. Przewidziano w nich ewentualność złożenia wniosku do Rady Bezpieczeństwa w wypadku, który zagraża możliwością konfliktu międzynarodowego.

Skarga jest wynikiem zerwania rokowań egipsko-brytyjskich w sprawie rewizji anglo-egipskiego traktatu z 1936 roku.

SZYBKA PROCEDURA Agencja „Associated Press” donosi, że Egipt żąda w swej skardze, ażeby Rada Bezpieczeństwa ONZ nakazała natychmiastowe wycofanie wojsk brytyjskich z Egiptu i Sudanu. Jednocześnie Egipt domaga się natychmiastowego zakończenia rządów brytyjskich w Sudanie.

Skarga egipska może wejść na porządek dzienny w najbliższy wtorek. Panuje na ogół przekonanie, że sprawa ta zostanie rozpatrzona szybko. Podobno strona brytyjska gotowa jest do natychmiastowego rozpoczęcia dyskusji.

Odczyt tow. Borejszy

W czwartek wieczór na zaproszenie tow. premiera Cyrankiewicza prezes „Czytelni” tow. Jerzy Borejsza podzielił się w Prezydium Rady Ministrów i zaproszonym gronie osób swoimi wrażeniami z dwumiesięcznej podróży do Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Zebrań politycy, publicyści, dziennikarze oraz przedstawiciele świata kultury i sztuki z niezmiernym zainteresowaniem wysłuchali ciekawego sprawozdania z podróży oraz z wielu rozmów, które tow. J. Borejsza miał możliwość przeprowadzić za granicą.

Pożyczka amerykańska dla Franco?

WASZYNGTON (SAP). W waszyngtońskich kołach międzynarodowych mówią, że podanie rządu hiszpańskiego o pożyczkę w wysokości 20 milionów dolarów, jest szczegółowo rozpatrywane przez prywatną banki amerykańską, które zastanawiają się, czy udzielenie kredytu Hiszpanii może być dobrym interesem. Oczywiście uchwały ONZ w sprawie gen. Franco, bankierzy amerykańscy pod uwagę nie biorą.

Tajemniczy wypadek na statku

LONDYN (SAP). — Sekretarka Spraw Cywilnych brytyjskiego Ministerstwa Wojny Miss V. Rice, jadąca z Erytrei na urlop do W. Brytanii, zniknęła z pokładu okrętu holenderskiego „Johan van Oldenbarnevelt”, podczas przepływania kanału La Manche.

W piątek o godz. 4 rano jej współtowarzyszka z kabiny zaalarmowała załogę okrętu, lecz wszelkie poszukiwania na kanałach La Manche zostały ostatecznie i poszukują zaginionej.

W kilku wierszach

— Francuskie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło budżet państwa, który wyniesie 170 miliardów 316 milionów franków.

— Dotychczasowa waluta albańska „frank” została wycofana, a na jej miejsce wprowadzono nową walutę „lew”.

— Na zaproszenie brytyjskich związków zawodowych, do Anglii wyjechała delegacja radzieckich związków zawodowych przemysłu konfekcyjnego z prezesem związku Kuznienko na czele.

— W obozach dla nielegalnych emigrantów żydowskich na Cyprze, wybuchła epidemia tyfusu plamistego.

— Nad południową Słowacją przeszła groźna burza, połączona z wichrem. Szalejący żywioł wyrządził milionowe szkody.

— Międzynarodowy Związek Studentów w Pradze wysłał około 15 sierpnia rb. do Polski międzynarodową brygadę studencką, która przez miesiąc będzie pracowała nad odbudową Warszawy. W brygadzie tej weźmie udział około 200 akademików z różnych państw Europy.

— Rząd włoski, zagrożony strajkiem pracowników państwowych, zgodził się na podwyżkę płac o 15 proc., dodatku żywnościowego o 20 proc. oraz na przyznanie ulg podatkowych.

— 200 osób zostało zabitych w czwartek w katastrofie kolejowej na linii Kakong-Kanton.

— 86 młodych Szwajcarów wyjechało przez Mediolan i Triest do Jugosławii, gdzie wezmą udział w budowie „Linii Kolejowej Młodzi” w Bośni.

Zjazd górniczych działaczy zawodowych śląskich aktywistów PPS

Wezorem odbył się w Katowicach przy udziale ponad 500 delegatów Zjazd radców zakładowych sekretarzy i przewodniczących kół zakładowych oraz działaczy Centralnego Zw. Zaw. Górników, należących do Polskiej Partii Socjalistycznej.

W obradach wzięli udział wiceprzewodniczący KCZZ tow. Zukowski, przedstawiciel Wydziału Zawodowego CKW PPS tow. Rakowski oraz przedstawiciele WK PPS w Katowicach, którego Wydział Zawodowy był organizatorem Zjazdu.

Obrady konferencji zagalę tow. poseł Pawełczyk, po czym przewodnictwo objął wiceprzewodniczący Zarządu Głównego CZZG tow. Morgon.

Głównym tematem obrad były zagadnienia wyborów do Rad Zakładowych oraz stanowiska działaczy zawodowych PPS wobec aktualnych zagadnień politycznych, społecznych i gospodarczych.

Referaty wygłosili: tow. Zukowski na temat nowego regulaminu wyborczego do Rad Zakładowych, tow. Dziaderek-Mirski na temat międzynarodowej sytuacji politycznej. Następnie drugi sekretarz WK PPS tow. Laskowski omówił zadania PPS w chwili obecnej, nawiązując do ostatnich uchwał Rady Naczelnej.

Po referatach odbyła się ożywiona dyskusja, zakończona uchwaleniem rezolucji stwierdzającej pełną solidarność z uchwałami Rady Naczelnej PPS. Zjazd stwierdził, że zacieśnienie jednolitego frontu z bratnią partią PPR jest koniecznością dzisiejszą.

Zjazd zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo odradających się sił w Niemczech, wspomaganie i popieranie przez międzynarodowy kapitalizm.

Liczny udział delegatów w Zjeździe wykazał jeszcze raz, że Polska Partia Socjalistyczna posiada silne oparcie wśród górników.

Kobieta - rzemieślnik dorównuje w pracy mężczyźnie

20 tysięcy kobiet pracujących w przemyśle metalowym osiąga poważne wyniki pracy, przekraczając normy produkcyjne. Setki kobiet odznaczono dyplomami w wysiłku pracy.

Wytwórnia wagonów i mebli w Chorowicze zatrudnia dziś 26 kobiet w dziale produkcyjnym jako fachowców. W najbliższym czasie, po dodatkowym przeszkoleniu, liczba ta powiększy się o 92 kobiety.

Kobieta pracująca w fabryce jako lokarz, szlifierz, krawiatka, wiertacz czy praser nie ustępuje zupełnie pod względem wydajności i jakości wykonanej pracy swym kolegom robotnikom.

Polerniczka, Denura Wanda, stale wyrabia normę ponad 140 proc. Trzy spawaczki: Jadwiga Pytloch, Luja Drodziak i Rozalia Kopka pracują od chwili uruchomienia fabryki i odznaczają się wzorową organizacją pracy, przekraczając ponadto stale wyznaczone normy produkcyjne.

Sejm wyraża uznanie Ministerstwu Rolnictwa

Marszałek Sejmu Kowalski, przelał na ręce Prezesa Rady Ministrów następującą rezolucję Sejmu Ustawodawczego z dnia 1 lipca 1947 r.: „Po zapoznaniu się z budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych i z noworocznymi pracami nad rozwijaniem i podnoszeniem kultury rolnej w całokształcie gospodarki narodowej — Sejm wyraża Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych pełne uznanie”.

Administracja „Robotnika” posi wszystkich swoich prenumeratorów indywidualnych, zbiorowych i kolporterów na prowincję o wpisanie należności tylko na P.K.O. konto I-980.

Sprostowanie W „Robotniku” z dnia 9 bm. do listu od czytelników p. t. „Opłaty stempowe na odbudowę Warszawy” wkład się błąd zecerski, który prostujemy. Zamiast 1% przy r-kach do 100 tys. zł. i 1% przy wszystkich r-kach powyżej 1 mil. zł., powinno być 1% przy r-kach do 100 tys. zł. i 1% (promil) przy wszystkich r-kach powyżej 1 mil. zł.

Zainteresowanie w Czechosłowacji wystawą grafiki polskiej

Żywe zainteresowanie wzbudza obecnie w Czechosłowacji wystawa międzynarodowej grafiki polskiej, obejmująca 140 eksponatów (drzeworyt i litografia), 50 najwybitniejszych artystów polskiej grafiki, między innymi E. Bartłomiejczyka, T. Cieślowskiego, Kulisiwicza, Pankiewicza, Skoczylasa, Weissa i Wyczałkowski.

Wystawa po objędzie miast czechosłowackich wyjedzie do Jugosławii.

Czytajcie i prenumerujcie „PRZEGLĄD SOCJALISTYCZNY”

GŁOSY I ODGŁOSY

NAJSTARSZY KRÓL ŚWIATA

Szwecja obchodziła uroczyste 89 rocznicę urodzin króla Gustawa, najstarszego monarchy świata, który ma już za sobą 39 lat panowania na tronie szwedzkim.

Król Gustaw jest pomimo swego sędziewego wieku, pełen energii i życia. Dużo pali, pije dużo piwa, z zapalem gra w brydża i z niecierpliwością oczekuje jesieni i rozpoczęcia sezonu myśliwskiego.

MECHANIZACJA RZECZYNYCH PORTÓW

Mechanizacja portów i przystani Zagłębia Dnieprówskiego pozwala się szybko naprzód. W portach homelskim i kijowskim oraz w porcie im. Lenina (Zaporoże) buduje się nowe dźwigi, które przyspieszą załadunek i wyładunek materiałów z barków i statków.

BAZA AKADEMII NAUK ZSRR NA SACHALINIE

Sachalin to wyspa niewyczerpanych bogactw naturalnych. Rok temu powstano w niej ośrodki naukowe - badawczej bazy Akademii ZSRR.

Baza ta została już zorganizowana. Zajmuje ona całe osiedle. Utworzono następujące oddziały: geologiczny - botaniczny, zoologiczny, chemiczny, nautyczny - węglowy i geograficzny - etnograficzny.

KANAŁ W PRYZARABSKIEJ PUSTYNI

W Przarabskiej pustyni na północ od Turkmenistanu, znajduje się uroczysko Monczak, słynące z tłustych łąk i pastwisk. Z całego okręgu wypędza się tu na wypas tabuny koni.

Wobec tego, że w ostatnich latach woda pojawia się w Monczakach tylko w czasie dużego stanu wód w największej w tych stronach rzecze Amur Daria, kolehozicy okolicznych kolchozów przystąpili do kopania kanału wodnego. W najbliższym czasie zostaną zakończone prace ziemne i nowy kanał doprowadzi wodę w głąb Przarabskiej pustyni.

PRZYDAŁBY SIĘ SHERLOC HOLMES

Prasa francuska ciągle jeszcze poświęca wiele miejsca wydarzeniom w mieście Macon. Podejrzenia śmierci 17 pacjentów miejscowego szpitala, które umarły niespodziewanie po udanych operacjach, zajmuje ciągle jeszcze umysły szerokiej rzeszy czytelników całego kraju.

Władze śledcze skłamały się już nawet do uznania wersji o tej fatalnej pomyłce za słuszną, a komunikaty w gazetach starają się uspokoić opinię publiczną i zwalczyć psychozę, jaka ogarnęła mieszkańców Macon (wszyscy pacjenci opuścili szpital).

Tymczasem w ostatnich dniach śledztwo zdaje się przybierać zupełnie inny obrót. Podejrzenia zupełnie wyraźnie koncentrują się na osobie pielęgniarki szpitala, siostry Demussy, która jednak zaprzecza wszelkim zarzutom.

Władze śledcze skłamały się już nawet do uznania wersji o tej fatalnej pomyłce za słuszną, a komunikaty w gazetach starają się uspokoić opinię publiczną i zwalczyć psychozę, jaka ogarnęła mieszkańców Macon (wszyscy pacjenci opuścili szpital).

W tymczasem w ostatnich dniach śledztwo zdaje się przybierać zupełnie inny obrót. Podejrzenia zupełnie wyraźnie koncentrują się na osobie pielęgniarki szpitala, siostry Demussy, która jednak zaprzecza wszelkim zarzutom.

Chociaż ta przeszłość może nie mieć żadnego związku z ujawnionymi ostatnio zbrodniami - fakty rzucają ponownie światło na całą atmosferę tego przedziwnego szpitala. Najbliższe dni, według zapowiedzi sędziego śledczego, wykręją ostatecznie tajemnicę śmierci 17 młodych kobiet. (dr)

Niedostatecznie troszczymy się o szacunek człowieka do człowieka

Walka o radykalne przemiany ustrojowe: gospodarcze, społeczne, kulturalne, obyczajowe i inne, wynika z głębokiej troski o człowieka, o jego swobody i pełnię życia. Przepomnienie tego faktu jest konieczne, ponieważ każdy kierunek polityczny (nawet zbrodniczy i antyhumanitarny faszystowski), zapewniał o swej trosce o człowieka. A dziś, w okresie powojennym w krajach wyzysku kapitalistycznego, bardzo wiele pisze się i mówi na temat wolności i swobód jednostki. Faszyzm dostatecznie został skompromitowany, ale w chaosie argumentów powojennych trudno niejednokrotnie odróżnić prawdę od kłamstwa.

Najważniejszym miernikiem stosunku jakiejś ideologii, czy ustroju do człowieka, są jego ambicje zaspakajania potrzeb ogółu mas ludowych. Socjalizm dlatego jest ideologią humanitarną, ponieważ po opanowaniu władzy politycznej dokonuje przemian najistotniejszych dla rozwoju człowieka. Po prostu oddaje społeczeństwu - jego najliczniejszą klasom - władzę nad gospodarką przez wydziedziczenie posiadaczy. To jest zasadniczy warunek i miarę troski o człowieka.

Uspołecznienie środków produkcji wytwarza właściwe podłoże, buduje ramy życia zbiorowego, w którym jednostka odnajduje właściwy sens istnienia.

Ramy trzeba wypełnić treścią

Te ramy należy jednak wypełnić konkretną treścią. Życie jest zjawiskiem złożonym, zależnym od wielu obiektywnych warunków. Jeżeli godzimy się wszyscy z tym, że budowa socjalizmu jest w obecnej epoce przejawem wybitnie humanitarnym, mogą istnieć jedynie spory na temat, czy ta, lub inna forma sprawowania władzy, podziału dochodu społecznego itd. jest właściwym wyrazem troski o człowieka i jego wolność.

Wspomniane zagadnienie jest tak bardzo ważne, że dają im wyraz w specjalnych uchwałach partii politycznej. Rada Naczelna Partii Socjalistycznej tymi słowami wyraziła swój pogląd na to zagadnienie: „Ruch socjalistyczny Polski wysuwa potrzebę i wierzy w możliwość szybkiego pogłębienia i rozszerzenia procesów, któreby ugruntowały właściwy sens i pełne znaczenie praw człowieka”. Sformułowanie to ma znaczenie, że ciągle jeszcze z powodu wielu obiektywnych przyczyn prawa człowieka w Polsce są postulatem, realizację którego podejmujemy w miarę normowania się życia.

Socjaliści mówią o człowieku żyjącym w określonych warunkach geograficznych i historycznych. Tu nie chodzi o jakiegokolwiek mitycznego człowieka przez duże „C”. Jesteśmy realistami. I dlatego właśnie stosunek czło-

wieka do określonej dziedziny życia musi być przed tym dokładnie zbadany, a podjęte z rozważą wnioski, muszą zmierzać do maksymalnego wykorzystania praw jednostki. Oczywiście w tych granicach, w jakich to jest możliwe bez uszczerbku dla całości życia zbiorowego.

Wiele sformułowań ogólnych i konkretnych wypadków wskazuje, że dotychczas jeszcze stosunek człowieka do człowieka i instytucji do człowieka nie znalazł w różnych codziennych wypadkach właściwego wyrazu praktycznego.

Dwa przykłady

Czytamy np. w prasie wzmiankę następującej treści: 70-letni robotnik w czasie pracy poślizgnął się i wpadł do kadzi z ukropem. Starzec zmarł z odniesionych przez oparzenie ran. Po przeczytaniu

takiej wzmianki konkludujemy: no cóż, tragiczny wypadek, jaki zawsze może mieć miejsce. A jednak tego rodzaju wnioski nie wyczerpuje sprawy. Nikt rozsądny nie będzie negował faktu nieszczęśliwego wypadku. Ale jednocześnie każdy przyzna, że kierownictwo fabryki, w której ten wypadek miał miejsce, nie pomyślało o tym, aby staremu, zniedołężniałemu robotnikowi dać inną, bardziej bezpieczną pracę...

Dzienniki łódzkie doniosły ostatnio o masowym zatruciu robotników w wyniku gotowania napoju chłodzącego w brudnych kotłach. Wypadki tego ro-

FELIETON IRENY KRZYWICKIEJ

Z przyczyn technicznych ukazuje się dopiero jutro.

ANTONI POKORSKI

Coraz więcej wydajemy książek - ale czy najpotrzebniejszych?

Głód słowa drukowanego jest stale rosłąca liczba broszur i książek. Podczas gdy w 1945 r. przeciętnie miesięcznie ukazywało się 55 publikacji, to w roku następnym już 270, a obecnie 380.

Lata ubiegłe dawały publikacje raczej bez większego wyboru. Każda wydana książka lub broszura momentalnie „wsiąkała” w rynek, uzyskując na kładzie nie spotykane w Polsce przedwojenne. Wskutek tej chłonności rynku, a w konsekwencji drukowania bez większej selekcji, byle przedrzeć czytelnikom nową książkę, liczby książek i broszur w poszczególnych dziedzinach kształtowały się również dość dowolnie.

Jakich książek drukujemy najwięcej

W roku 1946 najwięcej ukazało się książek dotyczących nauk społecznych i prawnych (708). Literatura piękna ma w tym okresie na swoim koncie 600 pozycji, nauki stosowane 444, literatura dziecięca 330, historia i geografia 320, religia 235, a dopiero na szarym końcu podręczniki szkolne (121), wyprzedzając tylko nauki ścisłe (83), filozofię (44) oraz filologię i językoznawstwo (29).

W celu zorientowania się jaki kierunek przyjął ruch wydawniczy w roku bieżącym musimy obliczyć przeciętną miesięczną poszczególnych pozycji wydawniczych za rok ubiegły i przeciętną według posiadanych danych za okres pierwszych pięciu miesięcy b. r.

Zestawienie tych przeciętnych daje bardzo ciekawe rezultaty.

Rośnie liczba książek religijnych

Największy wzrost liczby książek i broszur wykazują wydawnictwa religijne. Przeciętna miesięczna w roku 1947 jest o 160 proc. większa, niż przeciętna w roku ubiegłym. Stwierdzenie tego faktu będzie niewątpliwie nie na korzyść tym wszystkim, którzy doszukują się w Polsce ludowej przeszkód stawianych rozwojowi życia religijnego. Większość tych publikacji dotyczy religii katolickiej.

O 120 proc. wykazuje wzrost liczby wydanych broszur i książek, dotyczą-

cych sztuk pięknych oraz gier i sportu. Pocięszającym objawem, świadczącym o pewnej planowej już akcji w ruchu wydawniczym, jest wzrost o 100 proc. druku podręczników szkolnych.

Nauki ścisłe uzyskały wzrost wydawnictw w swojej dziedzinie o 91 proc. Zainteresowania wydawców objęły również upośledzoną dotąd dziedzinę filozofii (wzrost o 67 proc.) oraz nauk stosowanych (również o 67 proc.).

Tylko w tych dziedzinach możemy mówić o bezwzględnym wzroście liczby publikacji, gdyż przeciętna liczba książek, wydanych w roku bieżącym jest o 40 proc. większa od przeciętnej roku ubiegłego.

Wśród zapomnianych pozycji

W tym samym splotu wzrastają pozycje zajęte przez filozofię i językoznawstwo (wzrost o 33 proc.), literaturę dziecięcą (wzrost tylko o 23 proc.), historię i geografii (18 proc.) i literaturę piękną (15 proc.).

Bezwzględny spadek wykazuje liczba wydawnictw społecznych i prawnych (95 proc. wydawnictw z roku ubiegłego) oraz dzieła o treści ogólnej (69 proc. stanu z r. 1946).

Orientacja w kierunkach ku którym zdążają nasze wydawnictwa książkowe, kierunkach wyrażonych cyfrowo dają już pewne możliwości oceny następujących zmian.

dzaju nie są niestety odosobnione. Wymienione - są najbardziej jaskrawe. Świadczą one, że w społeczeństwie naszym musimy dbać więcej niż dotychczas o wychowanie człowieka w trosce i szacunku dla drugiego człowieka, dla zespołu ludzkiego. I to nie jest tylko sprawa władz i ludzi na kierowniczych stanowiskach. To jest zagadnienie masowe. Dobre chęci jednostek muszą znaleźć poparcie ogółu.

Poruszone zagadnienie jest bardzo obszerne i nie możliwe do wyczerpania w artykule. Chodzi nam jednak o zwrócenie uwagi na ważny problem człowieka w warunkach codziennych, na podkreślenie faktu, że nie tylko stanowisko władz, ale styły życia mas decydują o sposobie realizacji prawa człowieka.

PRZEGLĄD PRASY

DLACZEGO NIE JEDZIEMY DO PARYŻA

W artykule pod powyższym tytułem tow. Roman Werfel odpowiada we wczorajszym „Głosie Ludu” na postawione pytanie. Po przypomnieniu okresu Monachium, gdzie mocarstwa zachodnie nakłoniły Czechosłowację do ustępstw wobec Hitlera i stwierdzeniu, że mimo świeżych wspomnień z okresu zwycięstw hitlerizmu są na zachodzie tendencje powtarzania dawnych błędów, tow. Werfel pisze:

Istnieje, oczywiście, różnica pomiędzy sytuacją ówczesną, a dzisiejszą. Wtedy - przed dziesięć laty - Anglia i Francja miały możliwość narzucenia swojej decyzji Czechosłowacji, a dzisiaj - takiej możliwości nie mają, choć za nimi stoi potęża kapitał amerykański.

Nie można odbudować „Wielkich Niemiec” w oparciu o same tylko strefy zachodnie Rzeszy. A w strefie wschodniej stoi Armia Radziecka i Związek Radziecki nie pozwolił tam ani na rewizjonistyczną, szowinistyczną propagandę, ani na odbudowywanie potęgi wojennej przemysłu niemieckiego.

Nie można zrobić z zachodniej części Niemiec władcy gospodarczego Europy, kiedy sąsiadujące z Niemcami państwa słowiańskie - w pierwszym rzędzie Polska i Czechosłowacja odbudowują się, uprzemysłowują i tworzą nową wielką siłę gospodarczą.

Nie można pełnąć niemieckiego imperializmu „na wschód”, kiedy ten „wschód” - w odróżnieniu od r. 1938 we wszystkich swych ogólnych świadomości grożącego mu niebezpieczeństwa, zwrócić przeciwstawia się wszelkim próbom odbudowy niemieckiej potęgi.

Mocarstwa zachodnie rozumieją, że nie można odbudowywać Europy bez Polski i Czechosłowacji, bez Związku Radzieckiego i Jugosławii. Zrozumieją to tym prędzej, im prędzej stracą wszelkie złudzenia, że może powrócić się sytuacja z roku 1938, kiedy to nie było jednolitego działania między państwami słowiańskimi, a Czechosłowacja kapitulowała na rozkaz swych zachodnich sojuszników.

Udział nasz w Paryżu mógłby wolać takie właśnie złudzenia, mógłby przydać się nowym protektorom Niemiec. Dlatego zupełnie słusznie Rząd Rzeczypospolitej odmówił udziału w konferencji paryskiej.

Nie chcemy odbudowy potęgi gospodarczej Niemiec. Nie chcemy odbudowy niemieckiego przemysłu wojennego. Nie chcemy dopuścić do rozwoju niemieckiego, antypolskiego rewizjonizmu, do całkowitego odrodzenia antypolskiego szowinizmu niemieckiego. Dlatego nie jedziemy na konferencję paryską, której celem jest ożywienie, przy pomocy zastrzyku dolarów, niemieckiego ciężkiego przemysłu, przy podstawy niemieckiej zabobności.

Paweł Kopacz

Proces „Liceum”

Akcja wywiadowcza i napady bandyckie Trzeci dzień rozprawy

W trzecim dniu procesu „Liceum”, jako pierwszy skład wyjaśnienia oskarżony Stanisław Alenowicz, który przyznaje się całkowicie do winy i za znacza, że główną przyczyną jego pracy wywiadowczej w „Liceum” było bezgraniczne zaufanie do swego szefa z okresu służby konspiracyjnej podczas okupacji - Żuka.

Na zakończenie swoich wyjaśnień Alenowicz oznajmia „byłem żołnierzem, przysięgałem Żukowi, miałem bezgraniczne zaufanie do Żuka i „Barbary” i dlatego dałem się wciągnąć do pracy wywiadowczej”. W trakcie składania wyjaśnień przez Alenowicza, obrońca jego podaje Sądowi zaświadczenie rejestracji wojskowej w Lublinie. Sąd po zbadaniu dokumentu, na wniosek prokuratora postanawia wycofać w stosunku do oskarżonego, zarzut niezameldowania się do wojska.

Następnie wyjaśnienia składa Mieczysław Błaszkievicz.

Po ujawnieniu się Ciborskiego wahał się, czy dalej zostać w podziemiu, lecz wątpliwości jego rozwił Ciborski, oświadczając, ażeby ze względu na swoje bezpieczeństwo i „dobro pracy” oskarżony nie ujawniał się.

Zeznania Karolkiewicza

Oskarżony do większości zarzucanych w akcie oskarżenia przestępstw nie przyznaje się. Na początku swego wyjaśnienia opowiada bogatą historię swojej działalności partyzanckiej i konspiracyjnej Oskarżony zaznacza, że nigdy przed tym nie miał urazy do żołnierzy radzieckich, gdyż sam pochodzi z rodziny chłopskiej.

Na pytanie prokuratora, dlaczego nie ujawnił się, oskarżony odpowiada, że swoje postanowienia dalszej pracy konspiracyjnej oparł na rozkazie płk. Rzepeckiego, potępiającym decyzję „Radosława” ujawnienia grup AK. W okresie tym nawiązał kontakt z Żukiem, który zaproponował mu stworzenie komórki kontrywywiadowczej, jako ubezpieczenie organizacji.

„Akcje” rabunkowe

Następne zeznania składa najmłodszy z oskarżonych - dwudziestolatek Czesław Atminis. W czasie pracy konspiracyjnej, jako szofer grupy Ochroby sztabu płk. Rzepeckiego, a następnie członek komórki „Cyril”, wchodzącej w skład „Liceum”, dostarczył swym zwierzchnikom konspiracyjnym auto marki „Ford”, należące do „Wojeniargu”, oraz brał udział w zorganizowanym przez Karolkiewicza napadzie na Urząd Ziemiński w Wołowie k. Wrocławia. Na własną rękę, rzekomo bez wiedzy swego zwierzchnika - kpt.

„Szczęsnego” - Karolkiewicza, Atminis dokonywał z dwoma poznanymi w czasie pracy w konspiracji osobnikami - Oleksiewiczem i Koskiem, napadów na szczech wiodących do Wyższkwa i Mińska Mazowieckiego. Zrabowali oni ogółem w czasie „tych akcji” 200 tys. zł.

Atminis przyznał się do wszystkich zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów, twierdzi jednak, że nie zdawał sobie sprawy z celów i zadań organizacji, w jakiej pracował.

Zeznania kuriera „Liceum”

Następny oskarżony, kurier „Pralni II” a potem „Liceum” - Kazimierz Freitag - zeznaje, że po przyjeździe z Wilna do Polski spotkał w Lublinie swego znajomego „Ciborskiego”, który namówił go do pracy konspiracyjnej. Pragnąc powrotu do normalnego życia i kontynuowania studiów - w lipcu 1945 r. prosił swego przełożonego - Żuka o zwolnienie. Ten jednak oświadczył mu, iż komórka rozdzielona została na trzy części i Freitag, przydzielony do „Liceum” będzie mógł poświęcić się studium. Nowa funkcja oskarżonego polegała bowiem jedynie na dwukrotnych wyjazdach w ciągu miesiąca do Gdańska, gdzie odbierał meldunki. Za pracę swą otrzymywał 8 tys. miesięcznie.

Dwie pozostałe grupy „Pralni II” ujawniły się w czasie akcji Radosława. Grupa „Liceum” a z nimi i oskarżony - pozostał w konspiracji. Po aresztowaniu Sadowskiej Freitag miał zamiar wyjechać do Włoch.

Zeznania ostatniej oskarżonej, łączniczki Heleny Waszczuk Sąd odczytał do jutra.

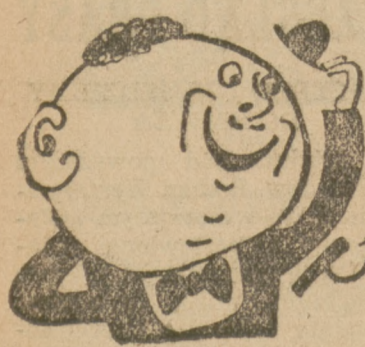
Ostatnie 2 dni Wystawy „Przemysł Ziem Odzyskanych” Ekspozycje pokażemy za granicą

Na zwiedzenie Wystawy „Przemysł Ziem Odzyskanych” pozostało już tylko 2 dni, w niedzielę bowiem, 13 bm. godz. 20 zostanie ona definitywnie zamknięta.

Likwidowanie Wystawy rozpocznie się od poniedziałku 14 bm. Ze względu jednak na to, że istnieje projekt zorganizowania Wystawy „Przemysł Ziem Odzyskanych” w Londynie, niebawem ekspozycje oraz wszystkie wykroje, tablice itp. zostaną zamagazynowane, aby w odpowiednim momencie przedostać do Wielkiej Brytanii. Koncepcja oraz temin otwarcia

przyszłej wystawy w Londynie na razie nie zostały jeszcze dokładnie sprecyzowane.

Zainteresowanie Wystawą, jakie okazują wszyscy cudzoziemcy w Warszawie, oraz pełne uznanie ze strony członków misji zagranicznych F.A.O., Reliefowej i Banku Międzynarodowego wydają się wskazywać, że Wystawa w Londynie może dać poważne sukcesy propagandowe, przedstawiając Anglosasom we właściwym świetle problem Ziem Odzyskanych, nasze osiągnięcia na tych terenach i potrzeby.



# Świat się śmieje

Władysław Smólski

Ilustrował Ignacy Witz

## Jak poznać „jej” charakter

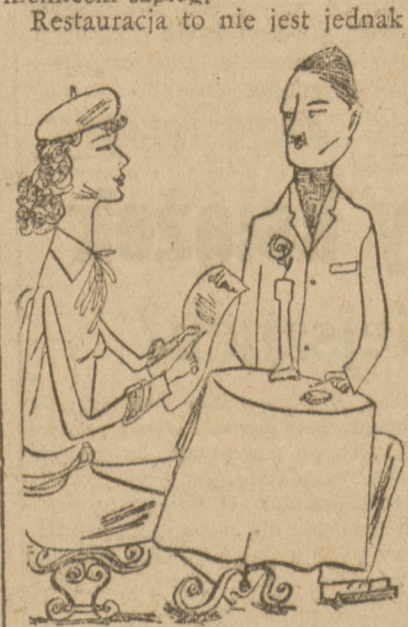
Dajmy na to, żeś już sobie wybrał pannę, która ci pod względem urody całkiem odpowiada. I cóż ty o niej wiesz, drogi czytelniku? Kiedy na ten przykład kupujesz garnitur, do brze go pod światło oglądasz: czy nie używany, czy nie nicowany, czy nie ma na nim łatek albo plam. Tak samo trzeba i z kobietą: musisz się jej dobrze przyjrzeć, wiesz bowiem jak niezliczonymi środkami operuje dziś na twoje nieszczęście technika, aby cię oszukać, robiąc z brzydkiej piękna, ze starej — młodą, a z bladej i pomarszczonej — hożą i rumianą.

Nie związuj się zatem z kobietą, zanim jej nie zobaczysz na plaży, w pełnym świetle, bez szminki, w obcisłym kąpielowym kostiumie. Pamiętaj — tylko plaża. Żadne ciemne kino nigdy tego nie zastąpi — człowiek jest rozgorączkowany, a chytra Ewa korzystając z tego, może przemycić niższą łopatkę, albo doszukanowane biodro. Owszem, do kina można pójść, ale przede wszystkim — na plażę. Kiedy wyjdzie z wody po kilkunastu minutach, i mokry kostium oblepi jej kształty, wtedy żaden defekt się nie ukryje. Choć pewności nigdy nie ma. Musisz ją zatem i w wodzie trochę i tu i ówdzie uszczuplać. To warunek sine qua non. Wszelkie tłumaczenia, że doktor jej zabronił chodzić na plażę, są zawsze podejrzanym. Albo jest źle zbudowana, albo ma jakiś defekt. Wiem z opowiadania, jak to niektórym mężowie dopiero po paru latach pojęcia zorientowali się że małżonka ma lewy obojczyk niższy od prawego, albo dwie lewe nogi, a ieden, o zgrozo, przekonał się dopiero po dziesięciu latach, że jego skarb ma sztuczne zęby. Tak to potrafią się maskować kobiety. Toteż uważnie zagladnij swojej wybrance w zęby i niby żartem parę razy pociągnij za włosy, czy przypadkiem nie jest to jaka sprytnie sfabrykowana zaaranżowana peruka?

Poza tym należy ją wypróbować nieco w bieganinie: — „Biegnijmy do tej żerdzi!” — po czym zostajesz w tyle i patrzysz. Wtedy na pewno wyjdzie na jaw, czy nie ma jednej nogi krótszej. W ogóle musisz ją zobaczyć w ruchu, przy grze w tenisa lub w piłkę, żeby widzieć jaką ma „biomechanikę”. Widziałem dziewczę, które biegło tak ślicznie, że się w niej od razu można było zakochać. Jeśli w waszym mieście nie ma plaży, to zainwestuj bieg choćby do tramwaju, żeby się przekonać, czy się zbyt szybko nie męczy, czy nie sapie?

Teraz przystępujesz do nowej próby i prowadzisz ją do restauracji. Będzie cię to trochę kosztowało, ale tu o szczęście całego twego życia idzie. Jeżeli wybierze jakieś drogie potrawy, lub wino, to znaczy, że — nabieraczka, zdzira. W takim razie odejść od stolika pod jakimś pozorem i w ogóle już nie wracać. Jeżeli jednak skromnie poprosi o szklankę mleko z kartoflami, albo o lemoniade, możesz jej to zafundować. Przy jedzeniu obserwuj bacznie. Jeżeli twarz jej wyraża zbyt wielki zachwyt, — to niedobrze, jest łakoma, to może stanąć w poprzek waszego małżeńskiego szczęścia. W takim razie nie pozostaje ci nic innego, jak zerwać z nią po kilku dniach pod pozorem, że charaktercy wasze nie zgadzają się.

Niedobrze jest jednak, jeżeli całkiem nie ma apetytu. To znaczy, że choruje na żołądek, co



Restauracja to nie jest jednak gronie innych młodych kobiet, nie widząc twoich badawczych oczu — wtedy dopiero pokaże co potrafi. W podobnych sytuacjach kobiety nie krępują się. A ty ją jeszcze namawiaj: — „Może pani tego spróbuję? a może tego?” Albo prowokuj zawody: „Która z pań więcej zje?” I wtedy — przekonasz się. Jeżeli wygra konkurs biada jej! A jeżeli nie wygra, przekonasz się naocznie, ile potrafi zjeść, po czym stanowczo możesz powziąć decyzję.

W ogóle taka majówka to jak plaża. Twoja wybrana biega tam i gra w piłkę, albo nosi kosze z zarciami. Wtedy widzisz: czy ma do małżeństwa potrzebne siły. Także widzisz na własne oczy, ile może wypić. Jeżeli po dwóch, trzech kieliszkach już się wykręca, cóż to za żona! Mniejszą powinna zostać i w białym kornecie dzieci na spacer wozić. Ale jeżeli zanadto pije i chłopom do trzymuje kroku, jeśli po dziesięciu głębszych domaga się więcej — to nie dobrze. Znaczą — trunkowa. Nie tylko brzydki nałóg, ale wszystką wdokę z kredensu ci wypijać będzie. Zona moczymorda to żaden interes.

A jeśli ci się to wszystko nie podoba, jeśliś uznał, że za dużo fatygi, aby poznać swą przyszłą żonę, zastanów się, w jak szczególnie żyjemy czasach. Czy

przed stu laty mógłbyś ją widzieć tak na plaży od a do zet? Cóż za machlojki mogły robić kobiety? Czego nie można było przemycić pod gorsetem, turniurą, czy krypoliną?! Dziękuj więc Bogu, że żyjesz w czasach bomb i atomowej!

**Aksamitna kurtka**  
Bernard Shaw kiedy był jeszcze krytykiem teatralnym, przychodził stale na premiery w swojej artystycznej aksamitnej kurtce. Pewnego razu przystąpił do niego woźny ze słowami:  
— Tak nie może pan tu pozostać, sir.  
— Czy panu idzie o moją aksamitną kurtkę.  
— Tak, sir.  
— Oh, to drobiazgi, z przyjemnością ją zdejmę — odpowiada Shaw i zaczyna sięgać kurtkę.  
Od tego czasu nikt nie śmiał Shawowi zwracać uwagi, kiedy między frakami i smokingami ukazywała się jego aksamitna kurtka.

**Chesterton i Shaw**  
Chesterton, który był bardzo tegi, po wiedział kiedyś do chudego Shawa:  
— Kiedy się pana widzi, to można przypuszczać, że w kraju panuje głód.  
— A pana można uważać za jego eprawcę — odpowiedział Shaw.

**Podobienstwo**  
Marek Twain otrzymywał często, ku swemu niezadowoleniu, fotografie od ludzi, którzy uważali, że są do niego podobni.  
Jednemu z takich ofiarodawców Twain odpowiedział w następujących słowach:  
„Paniśka fotografia jest bardziej podobna do mnie, aniżeli ja sam. Drobnie do niej ramkę i będę jej używał przy golieniu zamiast lustra”.

**Nie wolno ci nas zdradzić**  
Marek Twain miał przyjaciela, który chętnie czytał jego opowiadania i humoreski i zachwycał się nimi. Przyjaciel ten zaczął w końcu sam pisać i pewnego razu jakąś gazetą wydrukowała jedno z jego opowiadań.

## Co to jest absurd?

Wydawców nowego pisma za-  
pytać, ilu mają prenumeratorów;  
spodziewać się, że jakiś redaktor  
odpowie odwrotną pocztą;  
zapytać restauratora, czy ma  
dobre wino;  
upić się wieczorem i nazajutrz  
narzekać na kacenię;  
w październiku marznąć w  
mieszkaniu, bo dopiero od listo-  
pada należy palić w piecu;  
sądzić, że recenzenci książek  
czytają więcej aniżeli tytuły;  
uważać kogoś za człowieka re-

ligijnego dlatego, że chodzi do  
kościółki;  
gdy się jest śmiertelnie znużo-  
nym, nie kłaść się do łóżka, bo  
jeszcze nie pora na spanie;  
wyświadczyć komuś przysługę  
i oczekiwać za to wdzięczności;  
w obecności ukochanej wy-  
chwalać piękność jej przyjaciółki;  
mając pięćdziesiąt lat wątpić,  
że powyższe i wiele innych ab-  
surdalnych rzeczy zdarza się w  
życiu.

**PAŃSTWOWA FABRYKA BRONI**  
w RADOMIU  
zatrudni od zaraz wysoko wykwalifikowanych  
**FREZERÓW, TOKARZY** oraz **ŚLUSARZY**  
do robót precyzyjnych i remontu maszyn  
Warunki pracy w/g Umowy Zbiorowej Pracy.  
Sprawa przydziału mieszkania służbowego jest aktualna. Kandydaci winni zgłaszać się osobiście z wszelkimi odpisami świadectw z prac poprzednich.

## ANEKDOTY

**Uważaj, Maciuś, nie pochylaj się tak nad studnią — jeszcze wpadniesz!**  
Dumas, spojrzawszy na żandarmów, spytał szeptem alkada:  
— A czy nie mógłby mi pan dać jeszcze dwóch rozbojników?  
— A po cóż to? — zdziwił się alkad.  
— Dla ochrony przed tymi żandarmami — odpowiedział Dumas.

**Pisarz i sekwestrator**  
U Franka Wedekinda, który miał dużo długów, zjawił się pewnego dnia sekwestrator.  
— Proszę zająć miejsce — powiedział uprzejmie pisarz, podsuwając sekwestratorowi krzesło. — To zresztą jedyna rzecz, którą pan może tutaj zająć.  
— Przecież tu się można uduśić — zawołał. W jakim celu wynaleziono ten straszny aparat, kiedy całkiem zwyczajnie można narysować świetny portretek.

**Całkiem zwyczajnie**  
Słynny malarz rosyjskiej Riepin przyjechał do Paryża w okresie, kiedy wielu artystów entuzjastycznie się dopiero co wynalezioną fotografią. Zainteresował się nią i Riepin. Nakrył się czarnym sukniem i spróbował sfotografować znajomego. Ale szybko rzucił to zajęcie.  
— Przecież tu się można uduśić — zawołał. W jakim celu wynaleziono ten straszny aparat, kiedy całkiem zwyczajnie można narysować świetny portretek.



**Ogłoszenie o przetargu**  
Wydział Dróg i Mostów Zarządu Miejskiego w m. st. Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę:  
1) Podziwruku kopalnianego — 300 m<sup>3</sup>  
2) „ rzeźnego — 200 „  
3) piasku rzeźnego — 150 „  
Termin dostawy w okresie do dnia 1-go września 1947 r.  
Warunki przetargowe są do nabycia, za zwrotem kosztów, w Sekcji Przetargów, pokój Nr. 308.  
Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na dostawę piasku i podziwruku” należy składać do dnia 23 lipca 1947 r. do godz. 9,30 w Wydziale Dróg i Mostów, Al. Jerozolimskie 85, III piętro, do skrzynki zawieszanej w korytarzu przy wejściu do pokoju Nr. 308.  
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10-11.  
Wadium przetargowe w wysokości 2 proc. całkowitej oferowanej wartości materiałów należy wpłacić w gotówce lub innych walorach, uznanych przez Wydział Finansowy Zarządu Miejskiego za wystarczające.  
Oferty niezgodne z warunkami przetargowymi uznane będą za nieważne. Ważność oferty w ciągu czterech tygodni od daty przetargu.  
Wydział Dróg i Mostów zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru spośród oferentów, niezależnie od wyniku przetargu i cen zaofiarowanych, zarządzenia dodatkowego przetargu ustnego, podziału dostawy między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowań.  
9223

**Leon Pasternak**  
**„Gdzie Aar wody błękitnymi spada...”\***

I.  
Taki Szwajcar ze swoją Szwajcarką,  
żyją sobie jakby w zegarku.  
Wszystko sztywnie. Tak. TIK — TAK.  
Nawet czasem miłosny akt.

Luksus. Komfort. Obuwie z trzchy.  
Raz na tydzień grzesznie do kirchy.  
Tandem. Sympatia proniemiecka.  
Z przodu koszyczek jest dla dziecka.  
Pieśń. Telefon. Gaz. Koleje.  
Funkcjonują! — Oko bieleje!  
Przyroda. Góry. Wzdłuż i wszerz.  
Też funkcjonują! sprawnie. Też.

Elektryfikacja! Asenizacja! Wentylacja!  
Mistyka!  
Informacja! Motoryzacja! Hotelizacja!  
Turystyka!

Wycieczki w dół, wycieczki w górę.  
W górach, dolinach, szczytach i w dolinach.  
Kto ma gotówkę — panem jest.  
Nie masz pieniędzy — jesteś pies.

Nieprawda. Gorzej. Przykład ży.  
W Szwajcarii bardzo lubią psy.

II.  
Była na mieście sprawa pilna.  
Opóźniaj obiad. — Śmierć cywilna.  
Błagał, przeproszał, tłumaczył, przeczł!  
Zmiażdż. Bo żarcie święta rzecz.

Splunąć nie wolno. Straszne kary.  
Jeżeli do spluwaczki autokarem!  
Dźwigi zębate, liny, krany!  
Góry wietrzne, zamiatane!  
W kantonach zaś z samego rana.  
— Nuda. Ryciny po kolana.  
Jak tu oddychać, jak tu żyć!  
O, Uri, Unterwalden, Schwyz!

**Dla większego bezpieczeństwa**  
Aleksander Dumas (ojciec), wybierając się na wycieczkę w góry Sierra Nowada, w których grasowali rozbojnicy, zwrócił się do miejscowego alkada:

**Uważaj, Maciuś, nie pochylaj się tak nad studnią — jeszcze wpadniesz!**

**Ona: Ludzie, ratujcie, ukradł mi psa...**

**Książka, która osiągnęła w Stanach Zjednoczonych 5.000.000 nakładu!**

**ERICH MARIA REMARQUE**

**ŁUK TRIUMFALNY**

tłum. Wandy Melcer

Zł 650.-

**SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA”**

Zamówienia przyjmują i ekspedują:  
Wyd. księgarski Sp. Wgd. „Wiedza”  
Warszawa, ul. Lwowska 5

Wydawnictwo „Panteon”  
Warszawa, ul. Marszałkowska 120

**CO DALEJ?**  
Dalej — tu, w zegarków ojczyźnie  
toną ludzie, w alkoholiźnie.  
Wariaków mnóstwo! — Lub czy wiecie:  
Największy procent samobójstw w świecie!

Tak też bez złudzeń, tak bez marzeń,  
żyj tu przeciętni Szwajcarzy.

III.  
W niedzielę Szwajcar zbija bąki.  
Wrzuca centymy do skarbanki.  
Czyści sumienie, myje tydzień,  
nie znając bomby i zenitki.

Myślicie pewnie — wyższa sfera  
czyta Ramuzę, Spittellera?  
To jest reklama turystyczna!!  
Sztuka? Wkładka ortopedyczna!  
Turysta faszysta — on faszysta.  
Turysta anty — on... oczywiście!  
Alfa OMEGA — być zawsze pro.  
Życie z gwarancją na lata! sto.

Krowa dojna! Renta spokojna! Byłe nie wojna!  
PRIMA!  
Żyć filantropią! Zażywać opium!

CYMA!

Siedzą stadem wieczór cały.  
Młoczą i wytrzeszczają gąby.  
Słońce znowu zachodzi. Spleen.  
Wzdychają żony. No bo z kim?

O, Uri, Unterwalden, Schwyz!  
Już raczej umrzeć — niż tak żyć!  
Bern — Genewa, wrzesień 1946 r.

\*), z nowego tomu satyr „Zasady i kwasy”.

**Ogłoszenia**  
do całej prasy  
Al. Jerozolimskie 18  
„Impe!”

# MEDYCYNĄ PRZYRODA-TECHNIKA

## Powietrze, woda, słońce

### Uzdrowiska jako lecznice biologiczne

Zadaniem uzdrowisk jest jak wynika z nazwy samej — „uzdrawianie” w najszerszym tego słowa znaczeniu. Innymi słowy, chodzi o zapobieganie i leczenie, o celowe oddziaływanie na psychofizyczne reakcje ustroju, przy pomocy bodźców naturalnych — wody, światła, powietrza i gleby, celem utrzymania i spotęgowania biologicznej siły zbiorowości ludzkich. Lecznictwo uzdrowiskowe nadaje się szczególnie do zbiorowego leczenia chorób społecznych. Klimatyczne leczenie gruźlicy i zdrojowiskowa terapia chorób gośćcowych są dowodem skuteczności tego sposobu leczenia. Istnieje jednak choroba społeczna, którą dotknięty jest po tej wojnie każdy mieszkaniec tej ziemi. Jest nią osłabienie psychologicznej odporności, które nie tylko usposabia do całego szeregu chorób fizycznych i duchowych, ale samo w sobie jest odchyleniem od normy o wyraźnych cechach chorobowych. Zwalczenie tego niepokojącego stanu jest pierwszorzędym zadaniem każdej dalekowzrocznej polityki państwowej.

#### Działanie słońca

Kuracjusz włączony w gre potężnych sił przyrody, poddany równocześnie działaniu wielu bodźców, których natężenie dawujemy w zależności od jego stanu, reaguje szeregiem odczynów, stanowiących istotę tego leczenia. Bodźce fizyczne, jak np. kąpiele słoneczne, powietrzne i wodne są intensywnie działającymi kompleksami energetycznymi, które stosujemy dla pobudzenia życiowych sił ustroju, dla wydobycia go ze stanu biologicznej bierności czy psychologicznego odrętwienia. Wzmocniamy w chorym, nadwątłym lub wyczerpanym organizmie dążność do samowyleczenia, zmniejszając jego nadmierną wrażliwość, a potęgając odporność i odporność na tak liczne urazy i szkodliwości życia dzisiejszego.

W borowinach są zawarte hormony tysiącletnich formacji roślinnych z zamierzonych epok, w mułach działają czynne związki, których laboratoryjnie naśladować nie potrafimy. Nie jakiś dowolnie izolowany składnik chemiczny czy klimatyczny jest nosicielem swoistych sił leczniczych, danego źródła, ale całość niepodzielna wszystkich działających czynników, kompleks dynamiczny, który uwarunkowuje w każdym wypadku za-

niepowtarzalne, jedyne w swoim rodzaju zjawisko.

#### Psychoterapia uzdrowiskowa

Człowiek jest istotą psychofizyczną, całością nierozdzielną i niestychną zawią. Bardzo niewiele wiemy o sobie samych, zajeci od tysięcy lat badaniem i podbojem otaczającego świata.

Cywilizacja tworzy podniety takie, jak nadmierna ruchliwość życia, niepokój, nawał zajęć, ciągłe przyspieszanie tempa, brak snu — wobec których jesteśmy bezradni. Oszałamiający rozwój techniki ostatnich 30 lat spowodował głęboką rozbieżność między strukturą psychiczną człowieka, a życiem naszej cywilizacji. Nie umiemy podążyć za takimi wynalazkami jak radar, dematerializacja substancji, czy napęd rakietowy. Nasz czas wewnętrzny, tkankowy, fizjologiczny rytm naszego życia jest zupełnie różny od zawrotnego tempa życia technicznego. Jesteśmy często w roli czarnoksiężnika ze znanej ballady, który rozpetał moce potężne, nie dające się już ujarzmić, a godzące w podstawy naszej kultury. Ta dysharmonia, pogłębiająca jeszcze nieuleczalnymi sprzecznościami, tkwiącymi w kapitalistycznym ustroju przodujących technicznie demokracji zachodnich, zaostrza się z dnia na dzień i prowadzi do wywołania głęboko w człowieku i zbiorowości ludzkich, drżących sił destrukcyjnych. Układ stosunków międzyludzkich w okresie od roku 1914 jest do wadom, że obawy tzw. katastrofistów nie były urojeniem.

#### Rola przyrodolecznictwa

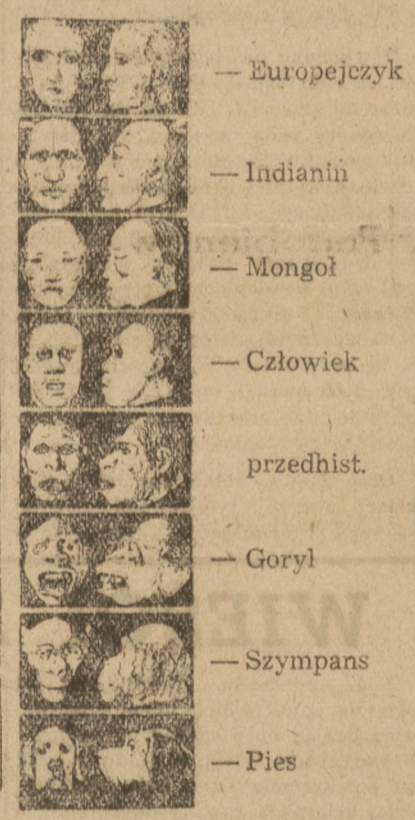
W tej sytuacji sprawa zdrowia, zwłaszcza zdrowia zbiorowości ludzkiej staje się za gadaniem masowego leczenia psychofizycznego. Wymaga ono z jednej strony przebudowy ustroju społecznego, stwarzającego lepsze warunki dla rozsądnej organizacji życia zbiorowego, a z drugiej — nowych, ożywczych idei ze strony myśli lekarskiej. Medycyna musi porzucić dotychczasową mechanistyczną postawę wobec zjawisk chorobowych, lekarz zaś indywidualistyczne podejście do człowieka, oderwanego od zbiorowości. Leczyć musimy chore społeczeństwo na podsta-

wie danych dostarczanych przez socjopatologię, która jeszcze nie istnieje, ale powstanie, gdy zagadnienia te dotrą wreszcie do świadomości lekarzy, myślących kategoriami społecznymi.

Nawrót do sił leczniczych przyrody, do krajobrazu gór i mórz, do tętniących wiecznie, ożywczych i krzepiących źródeł, jest wyrazem instynktownej ucieczki od stalowo-kamiennych pustyni wielkich miast i fabrycznych skupień. Żywiłowy ruch uzdrowiskowo-turystyczny, który w latach międzywojennych ogarnął wszystkie cywilizowane kraje, jest podświadomym protestem, umoczonej ludzkości przeciwko technicznemu ustrojowi, grożącemu wynaturzeniem fizycznym i moralnym.

Zapobiegawcza i lecznicza rola uzdrowisk należy wykorzystać w skali masowej, dla wzmocnienia biologicznej i duchowej siły narodu, dla mobilizacji jego sił twórczych. Udośćnieniem uzdrowisk wszystkim pracownikom, idea zorganizowanych czasów pracowniczych tak celowo propagowana przez F. W. P., akcja w kierunku spopularyzowania ruchu uzdrowiskowo-turystycznego wśród chłopów zapoczą-

### Jana nosowa i nos u ssaków



— Europejczyk  
— Indianin  
— Mongoł  
— Człowiek  
— przedhist.  
— Goryl  
— Szympan  
— Pies

### Nostryfikacja dyplomów zagranicznych

Ministerstwo Zdrowia w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty opracowało dekret o nostryfikacji dyplomów zagranicznych i nadaniu prawa praktyki na terenie Rzeczypospolitej Polskiej absolwentom obcych uniwersytetów. Sprawa ta zostanie w najbliższej przyszłości pozytywnie załatwiona.

### Ogłoszenie przetargu

Na podstawie decyzji Wydziału Głównego „Spolem” rozpisuje się przetarg nieograniczony na roboty rem. - budowlane dla Fabryki Cukrów i Czekolady „Spolem” w Słupsku przy ul. Paskowa 2. Roboty obejmować będą roboty remontowe zabezpieczeniowe i budowę prowizorycznej stróżówki. Przy przetargu obowiązują warunki ogólne i szczegółowe M. S. W. Dep. Budownictwa z dnia 16.2.1933 r. Zastrzeżenie prawo zwiększenia lub zmniejszenia rozmiaru robót w granicach 25 proc. Termin wykonania robót ustala się na 21 dni roboczych, licząc od dnia podpisania umowy. Podkłady kosztorysowe można nabyć za zwrotu kosztów własnych w Referacie Budownictwa „Spolem” w Szczecinie, przy ul. Niedziałkowskiego 22 - II p. codziennie w godzinach od 10 - 12, gdzie również udzielane są informacje o zamierzonej budowie. Oferty na roboty należy składać w podwójnych nieprzeznaczonych kopertach według obowiązujących przepisów z napisem „Oferta na roboty w Słupsku” w Referacie Budownictwa „Spolem” w Szczecinie do dnia 23 lipca 1947 r. godz. 9.00 o którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia wadium w wysokości 8.000 zł. (osiem tysięcy złotych). Złożona oferta obowiązuje przez okres 14 dni licząc od dnia jej złożenia. Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty oraz uznania, że przetarg nie dał wyniku. „SPOLEM” Szczecin, dnia 7. VII 1947 r. Delegatura Zarządu na Okręg Szczeciński 9228

## Po „takim” wyglądzie można się tego spodziewać

### Czyli o zaczątkach typologii

Dzisiaj dajemy sobie pytanie: „Czy można, jak mówią starzy pisarze, „poznać przymioty duszy, rozumu, namiętności i usposobień chorobowych z powierzchownych znaków”? Ludzkość próbuje tego od stuleci.

Dzisiaj dajemy sobie pytanie: „Czy można, jak mówią starzy pisarze, „poznać przymioty duszy, rozumu, namiętności i usposobień chorobowych z powierzchownych znaków”? Ludzkość próbuje tego od stuleci. Dziś dajemy sobie pytanie: „Czy można, jak mówią starzy pisarze, „poznać przymioty duszy, rozumu, namiętności i usposobień chorobowych z powierzchownych znaków”? Ludzkość próbuje tego od stuleci. Dziś dajemy sobie pytanie: „Czy można, jak mówią starzy pisarze, „poznać przymioty duszy, rozumu, namiętności i usposobień chorobowych z powierzchownych znaków”? Ludzkość próbuje tego od stuleci.

kowana przez Zw. Sam. Chł. z inicjatywy Ministerstwa Zdrowia, wędrownictwo i ruch campingowy, podjęty przez organizacje młodzieżowe — oto pierwsze, w najtrudniejszych wojennych warunkach, poczynione kroki, zmierzające do masowej profilaktyki, do biopsychicznego podniesienia zdrowotności całego społeczeństwa. Dr med. Juliusz Dobrzyński

### O nieznanym ogłowi pracach Janusza Korczaka

Czekamy wszyscy, cała myśląca Polska, na zbiorowe wydanie dzieł Janusza Korczaka. Czekamy z niecierpliwością, gdyż przede wszystkim Korczak potrafił poprowadzić nas, starszych, ku dziwnie, tym niezrozumiałej, że oddzielenie walami przeżyć okupacyjnych, krajnie dzieci. W zbiorze prac „Starego Doktora” nie zabraknie na pewno ani „Dziecka Satana”, ani „Króla Maciusia Pierwszego”, ani „Sławy”, ani innych dawnej drukarni ogłoszonych książek. Że by było, gdyby pominięto artykuły ogłoszone przez Korczaka od 1926 roku do roku 1937 w „Szkole Specjalnej”, kwartalniku poświęconym sprawom wychowania i nauczania, a normalnych, redagowanych przez dr. M. Grzegorzewską. Komplet rocznika tego nieznanego ogłowi pracownika posiada Biblioteka Lekarska Państwowego Szpitala w Tworkach. Naskąkam się na nie przypadkowo i nie odszedłem od nich, póki z grubyh tonów nie wyluskałem wszystkich wniosków i z wielką dozą napisanych artykułów Korczaka o dzieciach. Każda stroniczka Korczaka to bardzo duży materiał obserwacyjny zebrany i powiązany z wielką precyzją lekarza, a przypiętym oryginałną i subtelną oceną filozofa. „Pedologia” może powiem głuźstwo — winna mówić bardzo wiele o rozwoju fizycznym dziecka, tyleż o uczuciach, a intelekt dopiero na koń-

## Jak zorganizowano wysyłkę amerykańskiego sprzętu lekarskiego do Polski

Od dłuższego czasu przybywają do Polski, w ramach dostaw UNRRA, większe transporty leków i urządzeń szpitalnych. Otrzymałszy 15 samochodów — ambulansów, wyposażonych w całkowite urządzenia dentystyczne, a także jeden wielki samochód z aparaturą Rentgenowską do zdjęć masowych. Minister Zdrowia, dr. Mlehejda, wraz z wiceministrem, dr. Sztachelskim bawili niedawno w Gdańsku, gdzie odbierali 3 gramy radu, przysłane Polsce przez UNRRA. Chcąc uzyskać nieco szczegółów o drogach uzyskania tych tak cennych dla Polski darów, zwróciłem się do dr. Stanisława Tubiasza z prośbą o udzielenie nam pewnych informacji w tym względzie. Dr. Tubiasz wrócił niedawno ze Sta-

nów Zjednoczonych, gdzie bawili przez szereg miesięcy celem zaopiecznia dla Polski najpotrzebniejszych dostaw lekarskich. Dr. Tubiasz wyjaśnia: — Praca moja polegała przede wszystkim na opracowaniu odpowiednich zapotrzebowań na materiały, które nam są istotnie potrzebne, z pominięciem tych, które są zbędne, wzgl. mogą być wytworzone w kraju. Chodziło o jak najlepsze wykorzystanie kredytu dolarowego, przyznanego przez UNRRA na cele zdrowotne. Trzeba było zapoznać się z możliwościami wytwórczymi na miejscu i w innych krajach, należących do ONZ. Trzeba było się spieszyć, bo przed 1 października roku ubiegłego wszystkie zapotrzebowania musiały być już złożone. — Były gotowe już w pierwszych dniach września.

W międzyczasie zdarzały się „poważne”. Tak pewnego dnia dowiedziałem się, że podobno można uzyskać rad. Natychmiast udałem się do centrali UNRRA w Waszyngtonie, gdzie mnie poinformowano, że istotnie jest trochę radu do wysłania, ale jest tego mało i kto wie, czy można będzie z tego przeznaczyć dla Polski. Zażądano ode mnie natychmiastowej decyzji. Nie było czasu na porozumienie się z Warszawą i, chociaż chodziło tu o kwotę około 100.000 dolarów, z miejsca wyraziłem zgodę na tę transakcję. Musiałem w ciągu 24 godzin opracować szczegółowe zapotrzebowania, podając w jakiej postaci i w jakim opakowaniu rad ma być dostarczony.

Wiedziałem, że lekarze nasi nie mają obecnie niezbędnej literatury w zakresie stosowania radu do celów leczniczych. Biblioteki zostały przeważnie zniszczone, a zdobyte w latach ostatnich, z powodu warunków wojennych, siłą rzeczy, pozostały poza świadomością ogółu lekarskiego. Dzięki moim znajomościom wśród Polonii amerykańskiej udało mi się uzyskać dar w postaci kompletu dzieł w języku angielskim, dotyczących raka i jego leczenia za pomocą radu. Ofiarodawcą był ob. Janusz Franciszek z Filadelfii. Dzieła te zostały dostarczone Ministerstwu Zdrowia i już obecnie znajdują się w rękach osób, które się tym leczeniem zajmą.

Przy wspólnym wysiłku wszystkich zainteresowanych możemy się już wkrótce spodziewać poważnych osiągnięć na polu leczenia radem w Polsce. (m)

## Człowiek, który ujarzmił światło

### Szyby ze szkła stają się przezroczystością

Istnieją dwie teorie, tłumaczące istnienie światła, teoria falowa i teoria cząsteczkowa. Jedną i drugą jest szumna i poparta licznymi doświadczeniami. Słuszność pierwszej teorii widzimy natychmiast w życiu codziennym chociażby obserwując tęczę, czy rozszczepienie światła białego w pryzmacie — fale różnej długości załamują się pod różnymi kątami. Teorię cząsteczkową — korpuskularną uwidacznia łatwo doświadczenie, polegające na puszzeniu

strumienia świetlnego na listek, zawieszony w bańce szklanej, z której wypompowano powietrze, listek ugięty się pod wpływem uderzeń „cząstek” światła — nazywa się to ciśnieniem strumienia świetlnego. Opierając się na teorii falowej światła amerykańkanin Land dokonał w ciągu ostatnich wojny opokowego wynalazku, który znajdzie szerokie zastosowanie w fotografii, lotnictwie, rybołówstwie, architekturdzie, biologii, sportach i szczególnie w komunikacji samochodowej. Jak wiadomo, niektóre kryształy np. szpat i-slandzki itp., mają zdolność polaryzowania światła — tzn. przepuszczania fal świetlnych, drgających w pewnej płaszczyźnie, a nie przepuszczania fal, leżących w płaszczyźnie prostopadłej.

Land przyczynił się do rozwiązania tego problemu. Wystarczy zbudować model danej konstrukcji z przezroczystego bakelitu i obciążyć go odpowiednią ciężarem. Patrząc przez polaryskop, w miejscach największych naprężeń widać jasne tężowe kolory. Wiele przedsiębiorstw i fabryk amerykańskich zastosowało już wynalazek Landa.

Praktyczne zastosowanie kryształów naturalnych było jednak niemożliwe ze względu na ograniczone wymiary, trudność obróbki itp. Land zaczął badać możliwości zrobienia sztucznego polaryzatora. Wychodził on z założenia, że szereg drobnych kryształów, uszeregowanych wzdłuż linii prostych da efekt, podobny do jednego dużego kryształu. Całą trudnością było jak je uszeregować, uporządkować? Tu przypadek przyszedł mi z pomocą, zauważyłem, że gdy rozciągać arkusz kanezku, na którym leży ołówek, ołówek ustawi się zawsze w kierunku działania sił. Należało więc znaleźć taką substancję plastyczną, która po wymieszanu z mikroskopijnymi kryształkami, rozciągnięta zastąpiłaby i unieruchomiłaby kryształki już uporządkowane.

Praktyczne zastosowanie kryształów naturalnych było jednak niemożliwe ze względu na ograniczone wymiary, trudność obróbki itp. Land zaczął badać możliwości zrobienia sztucznego polaryzatora. Wychodził on z założenia, że szereg drobnych kryształów, uszeregowanych wzdłuż linii prostych da efekt, podobny do jednego dużego kryształu. Całą trudnością było jak je uszeregować, uporządkować? Tu przypadek przyszedł mi z pomocą, zauważyłem, że gdy rozciągać arkusz kanezku, na którym leży ołówek, ołówek ustawi się zawsze w kierunku działania sił. Należało więc znaleźć taką substancję plastyczną, która po wymieszanu z mikroskopijnymi kryształkami, rozciągnięta zastąpiłaby i unieruchomiłaby kryształki już uporządkowane.

Land przyczynił się do rozwiązania tego problemu. Wystarczy zbudować model danej konstrukcji z przezroczystego bakelitu i obciążyć go odpowiednią ciężarem. Patrząc przez polaryskop, w miejscach największych naprężeń widać jasne tężowe kolory. Wiele przedsiębiorstw i fabryk amerykańskich zastosowało już wynalazek Landa.

„Głowa mała oznacza usposobienie do mnogich chorób, a do zdrowego o rzezać sądzenia niezdolna. Ludzie przedstawiający cerę białą są zimni, ciężko trawią i łatwo zdrowie tracą; miewają dźwięk przenikliwy, duszę prawa, są skromni i liśociwi. Cera i włosy płomieniste, oznaczają ludzi nieśmiałych, chityrnych, żartobliwych. Towarzystwo takich ludzi, z początku przyjemne i miłe, wkrótce nieznośnym się staje. Cera ciemno-żółta znamionuje człowieka zawistnego, ponurego i dziwaką, unikającego towarzystwa, co chodzi z głową zwieszoną, a samotność lubi. Rad sam z sobą rozmawia, co ma czynić na palcach wylicza; lecz silna na wyobraźnię.”

„Oczy nad miarę wielkie, podobne do cielecych lub wołch, oznaczają człowieka głupiego i łatwowiernego, słabej pamięci, który wszystko po zwręczeniu robi i grzecznym też być nie umie. Szyja cienka i długa oznacza wiele myślenia. Żeby nierówne mają cechywa człowieka, który się długo gniewa i o zemście myśleć lubi. Zakątkowanie się oznacza człowieka nieśmiałego, próżnego i który się sam wynosi.”

Land przyczynił się do rozwiązania tego problemu. Wystarczy zbudować model danej konstrukcji z przezroczystego bakelitu i obciążyć go odpowiednią ciężarem. Patrząc przez polaryskop, w miejscach największych naprężeń widać jasne tężowe kolory. Wiele przedsiębiorstw i fabryk amerykańskich zastosowało już wynalazek Landa.

Land przyczynił się do rozwiązania tego problemu. Wystarczy zbudować model danej konstrukcji z przezroczystego bakelitu i obciążyć go odpowiednią ciężarem. Patrząc przez polaryskop, w miejscach największych naprężeń widać jasne tężowe kolory. Wiele przedsiębiorstw i fabryk amerykańskich zastosowało już wynalazek Landa.

Land przyczynił się do rozwiązania tego problemu. Wystarczy zbudować model danej konstrukcji z przezroczystego bakelitu i obciążyć go odpowiednią ciężarem. Patrząc przez polaryskop, w miejscach największych naprężeń widać jasne tężowe kolory. Wiele przedsiębiorstw i fabryk amerykańskich zastosowało już wynalazek Landa.

Land przyczynił się do rozwiązania tego problemu. Wystarczy zbudować model danej konstrukcji z przezroczystego bakelitu i obciążyć go odpowiednią ciężarem. Patrząc przez polaryskop, w miejscach największych naprężeń widać jasne tężowe kolory. Wiele przedsiębiorstw i fabryk amerykańskich zastosowało już wynalazek Landa.

Życie GOSPODARCZE

Na odcinku cen zanotować możemy wyraźne odprężenie. Po przejściowym okresie majowej zwyżki, poza zorganizowaną akcją obniżania cen, w sposób dodatkowy oddziaływał przede wszystkim spadek popytu przy równoczesnym rosnącej podaży. Usiły zakupy spekulacyjne zubożyły, a rolnicy oczekujący poprzednio wyższych cen, obecnie rzucili znowu zboże na rynek, w ilościach uprawdopodobnionych. Na zmianę postawy rolników wpłynęła nieuważliwie, poza zahamowaniem spekulacji, poprawa w ocenie zasiewów wynikała na skutek ustania suszy.

Poza zwiększoną podażą zbóż krajowych na zniżkę cen w sposób pomysłowy oddziaływały transporty żywnościowe zza granicy, głównie zbóż i maki.

Również i na odcinku cen artykułów przemysłowych zanotować możemy poprawę, wywołaną zwiększoną podażą. O ile produkcja dóbr wytwórczych rozwija się bez zahamowań, o tyle w produkcji przemysłowych artykułów konsumcyjnych uwidaczniają się jeszcze skutki zahamowań wywołanych ciężkim okresem zimowym.

Stężył wzrost wpływów skarbowych, a więc korzystna sytuacja skarbu oraz zdecydowane przeciwstawienie się państwa jakikolwiek tendencjom inflacyjnym, wpływają w sposób dodatni na kształtowanie się sytuacji rynkowej.

PRZELADUNEK WĘGLA W GDYNI I GDAŃSKU

Porty Gdyni i Gdańska przeladowały łącznie w czerwcu 700.474 ton węgla i koksu. Przeladunek czerwcowy jest o 76.474 ton większy niż w maju. Plan przeladunkowy wykonany został w 117,5 proc.

PRODUKCJA MASZYN ROLNICZYCH

Potrzeby rolnictwa są obok potrzeb komunikacji stawiane na pierwszym planie produkcji przemysłu metalowego.

Wytwarzalność maszyn rolniczych (przeciętna miesięczna) wynosi w roku bieżącym 2.520 ton wobec 1.340 ton w roku ubiegłym. Obecna produkcja jest już wyższa od przed wojennej, która dawała miesięcznie 1.824 ton maszyn.

KOMISJA ARBITRAŻOWA MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu została powołana Komisja Arbitrażowa Ministerstwa Przemysłu i Handlu dla rozstrzygnięcia sporów majątkowych między przedsiębiorstwami podległymi Ministerstwu.

Wszystkie przedsiębiorstwa, podległe Ministerstwu Przemysłu i Handlu obowiązane są do podawania sporów majątkowych, wynikłych między nimi, rozstrzygnięciu Komisji Arbitrażowej.

OBROTY CENTRALI HANDLOWEJ PRZEM. ELEKTROTECHNICZNEGO

Obroty Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego w miesiącu kwietniu wyniosły ponad 238 mil. zł, w maju 435 mil. zł. Thumaczy się to wzrostem produkcji i jej wartości. Do 25 kwietnia rb. obowiązywały ceny urzędowe i komercyjne, przy czym 75 proc. produkcji szło na rynek reglamentowany po cenach urzędowych. Po zastosowaniu cen jednolitych notuje się stały wzrost obrotów miesięcznych.

OGÓLNOPOLSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU FARMACEUTYCZNEGO

Wskutek likwidacji Zjednoczenia Przemysłu Chemii Stosowanej, fabryki farmaceutyczne, które podlegały temu Zjednoczeniu, zostały wyodrębnione w jedno ogólnopolskie Zjednoczenie Przemysłu Farmaceutycznego z siedzibą w Krakowie.

ROZWÓJ RZEMIOSŁA

Ilość przedsiębiorstw rzemieślniczych zarejestrowanych w Izbach Rzemieślniczych wyniosła na dzień 1 kwietnia rb. 135 tys. zakładów. Na pierwszym miejscu figuruje nadal wojew. poznański, liczące około 20 tys. zakładów, następnie wojew. śląskie - dąbrowskie i lubelskie, liczące po około 16 tys. zakładów, dalsze miejsca zajmują: Łódź i wojew. łódzkie, posiadające około 13.600 oraz Warszawa i wojew. warszawskie wykazujące 12.300 zakładów rzemieślniczych.

Z Ziemi Odzyskanych największą koncentrację rzemiosła wykazują: wojew. wrocławskie (12 tys.) i województwo szczecińskie (3.900).

Najbardziej rozwija się rzemiosło w wojew. olsztyńskim, które liczy tylko 1.700 legalnych zakładów rzemieślniczych.

PIERWSZE BRANŻOWE POROZUMIENIE POLSKO-CZECHOSŁOWACKIE

W Pradze podpisany został ostatnio protokół w sprawie dostaw wyrobów hutniczych z Czechosłowacji do Polski. Import ten obejmuje 25 - 30 tys. ton wyrobów walcowanych jak: żelazo szorstkopostowe, uniwersalne, blachy, żelazo taśmowe, szyny kopalinowe, rury bez szwu i t. p. Jest to pierwsze branżowe porozumienie w ramach umowy handlowej polsko - czechosłowackiej, która obowiązuje od dnia 1 lipca 1947 r. do dnia 30 czerwca 1948 r.

Spółdzielczość okręgu wałbrzyskiego osiągnięciem wzorowym

Mówiąc o Wałbrzychu, jako o poważnym ośrodku przemysłu, podkreślając dotychczasowe widoczne osiągnięcia, czy to w dziedzinie produkcji, czy też w innych dziedzinach, jak kulturalno-oświatowej, repolonizacyjnej, zdrowia i opieki społecznej oraz gospodarki samorządowej, nie można przemilczeć tak ważnego zagadnienia jakim jest spółdzielczość. Spółdzielczość jest najwyższą formą demokracji gospodarczej i obecnie odgrywa zasadniczą rolę w kształtowaniu się życia gospodarczego ogólnopolskiego. Dobrze rozwinięty ruch spółdzielczy posiada specjalne znaczenie w tak uprzemysłowionych ośrodkach, jakim jest miasto Wałbrzych i jego najbliższe okolice, gdzie tysiączne rzesze robotnicze mogą uchronić się od tak często spotykanej spekulacji i w przyszłości ze strony niektórych odłamów inicjatyw prywatnej, korzystając z usług należących zorganizowanych placówek spółdzielczych. My socjaliści możemy być dumni, że ruch spółdzielczy w Polsce zawdzięcza nam swój wspaniały rozwój i że ogromny wkład Polskiej Partii Socjalistycznej w ten kierunek życia gospodarczego, przynosi nadszpodziewane wyniki.

Rozwój spółdzielczości Miasto i powiat Wałbrzych zajmują jedno z pierwszych miejsc w ruchu spółdzielczym na terenie Dolnego Śląska. Przy czynnym poparciu naszej Partii, spółdzielczość okręgu wałbrzyskiego wzięła pełny udział w dokonywujących się przeobrażeniach społecznych, gospodarczych i politycznych. Początki rozwoju spółdzielczości na tym terenie, to pierwsze dni sierpnia 1945 r., kiedy został zorganizowany Oddział „Spółem” Związku Gospodarczego Spółdzielni R.P. w Wałbrzychu, dzięki niestrudzonej i ofiarnej pracy naszego Towarzystwa Dyr. Jan Wawrzykowski, długoletni spółdzielca, przy pełnym poparciu ówczesnego Urzędu Pełnomocnika Rządu R.P. na miasto Wałbrzych, rozpoczyna z miejsca energiczne „montowanie” Oddziału „Spółem”, a dobierając sobie odpowiednich pracowników w osobach Tow. Tow. Juliana Trojnar, Romana Gilatowskiego, Bronisława Wilczyńskiego i in., nadaje temu Oddziałowi właściwy kierunek. Dzisiaj placówka ta zajmuje czołowe miejsce na terenie województwa wrocławskiego. Przy Oddziale „Spółem” zostały uruchomione w wrześniu 1945 r. Zakłady Przetwórcze, wytwarzające musztardę, ocet, soki i surówki, pod kierownictwem Tow. Dyr. Jana Machajka. Zakłady prosperują bardzo dobrze.

Prawie równocześnie z Oddziałem „Spółem” organizuje się na terenie Wałbrzycha Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Pionier” pod kierownictwem Tow. Józefa Kocpęczyńskiego. Spółdzielnia ta liczy obecnie 29 sklepów. W miesiącu październiku 1945 r. powstaje Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej pod kierownictwem Tow. Tow. Stanisława Baczyńskiego i Bolesława Rydyńskiego, licząca obecnie 18 sklepów. Z końcem 1945 r. powstaje jeszcze Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa (wyłoniona z Oddziału „Spółem”) pod kierownictwem Tow. Mgr. Zdzisława Mężyka.

Niezależnie od powyższych Spółdzielni o większym zasięgu, powstają liczne spółdzielnie o charakterze lokalnym, jak Spółdzielnia Spożywców w Solicach-Zdroju, Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Boguszowie i Gorcach i wiele innych.

Stan obecny

W roku 1946 następuje dalsza silna rozbudowa sieci spółdzielni, doprowadzając ten dział życia gospodarczego do pełnego rozkwitu. Obecna sieć spółdzielcza przedstawia się następująco: a) 11 spółdzielni spożywców (50 sklepów i magazyny), b) 9 spółdzielni spożywców zamkniętych (106 sklepów), c) 12 spółdzielni Samopomocy Chłopskiej (72 sklepy), d) 1 spółdzielnia Rolniczo-Handlowa (7 sklepów), e) 1 spółdzielnia Ogrodnicza (2 sklepy), f) 1 spółdzielnia Księgarsko-Papiernicza (1 sklep), g) 1 spółdzielnia Wydawnicza (1 sklep), h) 2 spółdzielnie

Mleczarskie (3 sklepy), i) 17 spółdzielni Pracy, różnego typu ze Spółdzielnią Krawiecką im. Waryńskiego oraz Spółdzielnią Krawiecką „I-gła” na czele. Na podkreślenie zasługują niektóre spółdzielnie pracy (krawieckie i szewskie), które wykonują zamówienia świata pracy z 50 proc. zniżką. Bardzo ważną placówką finansową dla spółdzielczości jest Bank Spółdzielczy w Wałbrzychu, pozostający pod kierownictwem tow. dyr. Witoszyńskiego, Bank ten drogą udzielania pożyczek i kredytów, umożliwia im należyty rozwój a zarazem właściwą lokatę gotówki.

Rada Na zakończenie należy również wspomnieć o t. zw. „Radzie Oddziału Spółem”, zorganizowanej w ostatnim czasie. Rada ta wybierana jest na Zgromadzeniu Oddziałowym, w którym biorą udział proporcjonalnie przedstawiciele wszystkich typów spółdzielni, Rada jest organem kontrolującym, doradczym, opiniującym i instrukcyjnym całej spółdzielczości. Jednym z zasadniczych celów, jaki sobie obrała ta Rada Oddziału Spółem, to racjonalne rozplanowanie sieci spółdzielczej na terenie miasta i powiatu Wałbrzych, a nadto bezwzględna walka przeciwko spekulacji.

Z dotychczasowej obserwacji spółdzielczości na terenie miasta i powiatu Wałbrzych, musimy stwierdzić, że spółdzielczość stała się podstawowym czynnikiem w życiu gospo-

darczym terenu, dlatego też spotyka się z pełnym uznaniem i całkowitym poparciem władz państwowych i samorządowych oraz stronnictw politycznych, a specjalnie Miejskiego i Powiatowego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej.

EUGENIUSZ SZEWCZYK Prezydent miasta Wałbrzycha Przewodniczący M.K. P.P.S.

Wiadomości sportowe

Półfinałisci w mistrzostwach tenisowych Dobra forma Piętka

W dalszym ciągu rozgrywek tenisowych o mistrzostwo Polski w Sopocie, w dniu wczorajszym dokonano przerwaną poprzedniego dnia z powodu ciemności grę między Hebdą a Tomaszewskim. Ostatecznie spotkanie to zakończyło się wynikiem 8:6, 8:6, 8:6. Tego samego dnia Hebda rozegrała walkę z Niestrojem i wygrała 6:3, 6:4, 6:0. W dalszym gracie Kończak pokonał Borowczaka 6:2, 6:0, 6:4. Spotkanie Piątek - Bratek, które trwało dwie i pół godziny przy stanie 6:3, 6:4, 8:8 zostało przerwane z powodu ciemności. Piątek sprawił swą zażartą grą prawdziwą niespodziankę.

W rezultacie stoczonych walk, do półfinału dostana się: Hebda, Skonecki, Piątek lub Bratek i zwycięzca spotkania Kończak - Olejniszyn.

W grze podwójnej Hebda i Skonecki pokonali parę Rychter - Pieczyński 6:1, 6:2, 6:0, zaś para Troczyński - Olejniszyn zwyciężyła parę Sko-

necki II - Borowczak 6:2, 6:4, 6:5.

W grze pań Jaskwiakówna wygrała z Blońska 6:2, 6:1. W grze mieszanej para Piątek, Hojanówna wygrała z parą Horan, Franke 9:7, 6:1.

W kilku zdaniach

Warszawa - Łódź o puchar Kaluży. W dniu 22 bm. odbędzie się w Łodzi zawody piłkarskie Warszawa - Łódź o puchar 5. p. Kaluży. Skład Warszawy na powyższe zawody został już ustalony.

Nowi członkowie WOZPN. Na ostatnim zebraniu WOZPN przyjęto jako nowych członków cztery kluby: Piłmiej (Zacisze), TUR - Tęcza, TUR - Powiśle i SKP.

Mistrzostwa piłkarskie ZSRR. Główny Wydział Techniczny ZRSS wyznaczył na dzień 22 lipca i kolejną mistrzostw piłkarskich ZSRR. W dniu tym spotkają się mistrzowie okręgów: Szczecin - Poznań; Olsztyn - Gdańsk, Wrocław - Katowice, Rzeszów - Kraków, Bydgoszcz - Łódź, Kielce - Częstochowa, Radom - Lublin, Białystok - Warszawa.

Zawodnikom KS Polonii (Warszawa) dziękujemy za przysłane nam pozdrowienia z wywczasów w Cieplicach.

Pływacy rumuńscy przybywają do Polski. Dnia 13 bm. przybędzie do Polski reprezentacja drużyna pływacka Rumunii, która pierwsze zawody rozegra z sekcją pływacką KS Astra w Krośnicy. Następnie Rumuni udadzą się na tournée, w czasie którego rozegrają szereg zawodów.

W dniu 15 lipca Rumuni rozegrają mecz pływacki z drużyną złożoną z zawodników znajdujących się w obcojęzykowym w Poznaniu. W obzbie tym, który rozpoczął się 8 lipca, przelżywa 30 najlepszych zawodników z całej Polski.

Podatek gruntowy w ziemiopłodach uchwalila Rada Ministrów

Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie, przewidujące obowiązek uiszczania przez niektóre gospodarstwa rolne podatku gruntowego w ziemiopłodach.

Rozporządzenie to przewiduje, że gospodarstwa mniejsze, o przeciętnej przychodowości do 40 quintali żyta, są zwolnione od obowiązków uiszczania podatku gruntowego w ziemiopłodach za rok 1947 i opłacają go w całości w gotówce. Natomiast gospodarstwa o przychodowości, od 40 do 60 quintali - winny wpłacić należność z tytułu podatku gruntowego w połowie ziemiopłodami, a w połowie gotówką. Gospodarstwa przychodowości ponad 60 quintali, opłacają podatek gruntowy

(w roku bieżącym tylko drugą ratę) - całkowicie w ziemiopłodach.

W wypadku nieuregulowania należności za rok 1946 do dnia 1 września r. oraz zaliczki na r. 1947 do dn. 15.IX. r. b. rolnicy będą zmuszeni do uiszczania podatku gruntowego w ziemiopłodach w wyższej skali, aniżeli punktualni płatnicy. I tak: przy przeciętnej przychodowości, 40 quintali żyta, połowę drugiej raty podatku gruntowego opłacą w ziemiopłodach, przy przychodowości od 40 do 60 quintali - całkowicie należność, płatną dnia 1 listopada r. b., przy przeciętnej przychodowości ponad 60 quintali wypadnie im całkowity podatek gruntowy za rok 1947 opłacić w ziemiopłodach.

Gospodarstwa rolne, powstałe z parcelacji, uiszczają tytułem podatku gruntowego w ziemiopłodach różnicę między przypadającym od nich podatkiem gruntowym w ziemiopłodach a ilością ziemiopłodów, dostarczoną tytułem ceny za ziemię. Ten ostatni przepis stosuje się również do gospodarstw rolnych, które na podstawie obowiązujących przepisów uiszczyły w ziemiopłodach publiczno - prawne należności na rzecz Skarbu Państwa, przypadające na rok 1947 oraz do tych gospodarstw rolnych na Ziemiach Odzyskanych, które uregulowały w ziemiopłodach należność z tytułu kredytowej akcji siewnej.

Nie ulega wątpliwości, że skonstruowany w ten sposób podatek gruntowy, przyczyni się do bardziej sprawiedliwego rozłożenia ciężarów podatkowych między mniej i bardziej zasobne gospodarstwa rolne, oraz wpłynie pośrednio, na polepszenie uprawności miast.

W najbliższych dniach przybywa do Polski amerykański instruktor rolniczy, zaangażowany specjalnie przez EAO, celem dopomożenia rolnikom polskim w zapoznaniu się z maszynami rolniczymi, sprowadzonymi do kraju przez UNRR. Pobyt instruktora tego w Polsce przewidziany jest do końca zniw.

Językoznawcy wrocławscy z dr. Rospondem na czele prowadzą obecnie poszukiwania archiwalne dokumentów polskiści na terenie Wrocławia i innych powiatów Dolnego Śląska. Zebrane materiały wykorzystane będą w pracy nad drugim tomem „Materiałów językowych Śląska”.

Dzięki staraniom Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych wszyscy emeryci: wojskowi, policyjni, strażnicy państwowej oraz ich rodziny korzystają obecnie z opieki lekarskiej, udzielanej przez Ubezpieczalnię Społeczną.

Zjednoczenie Przemysłu Budowlanego przystąpiło do budowy zniszczonej w czasie wojny cegielni w Hawlicach. Cegielnia zostanie uruchomiona w okresie m. sierpnia b.

Delegatura Główna P. C. K. na terenie Niemiec zainicjowała akcję zbiorów dla poszkodowanych w czasie powodzi w Polsce. Do kasy Del. Gł. P. C. K. w Heidelbergu wpłynęła suma 54.170 marek niemieckich od ośrodków i organizacji polskich w Niemczech.

Prace nad odbudową fabryki szluców jedwabiu w Żydwinowie pod Szczecinem posuwają się szybko naprzód. Przedsiębiorstwo otrzymało kredyty inwestycyjne w wysokości 193 milionów złotych i w przyszłym roku fabryka zostanie uruchomiona.

Przy pracach inwestycyjnych zatrudnionych jest 800 pracowników. Odbudowę fabryki traktuje się jako pilną i celową, ponieważ w świetle nastąpił spadek produkcji włókien sztucznych o 50 proc. co daje duże możliwości eksportu.

WIEŚCI Z KRAJU

Nad powiatem inowrocławskim przesyła katastrofalna burza gradowa, wyrządzając duże szkody na polach i w budynkach. Wielkość gradu miejsca mi przekraczała kurze jaja. Najbardziej ucierpiała gmina Rojewo, gdzie przybyła Komisja, w składzie przedstawicieli starostwa i Związku Samopomocy Chłopskiej, stwierdziła zniszczenia 2.617 ha zasiewów, 12 budynków mieszkalnych, 60 zabudowań gospodarskich i wybić ok. 700 sztuk drobin.

W najbliższych dniach przybywa do Polski amerykański instruktor rolniczy, zaangażowany specjalnie przez EAO, celem dopomożenia rolnikom polskim w zapoznaniu się z maszynami rolniczymi, sprowadzonymi do kraju przez UNRR. Pobyt instruktora tego w Polsce przewidziany jest do końca zniw.

Językoznawcy wrocławscy z dr. Rospondem na czele prowadzą obecnie poszukiwania archiwalne dokumentów polskiści na terenie Wrocławia i innych powiatów Dolnego Śląska. Zebrane materiały wykorzystane będą w pracy nad drugim tomem „Materiałów językowych Śląska”.

Dzięki staraniom Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych wszyscy emeryci: wojskowi, policyjni, strażnicy państwowej oraz ich rodziny korzystają obecnie z opieki lekarskiej, udzielanej przez Ubezpieczalnię Społeczną.

Zjednoczenie Przemysłu Budowlanego przystąpiło do budowy zniszczonej w czasie wojny cegielni w Hawlicach. Cegielnia zostanie uruchomiona w okresie m. sierpnia b.

Delegatura Główna P. C. K. na terenie Niemiec zainicjowała akcję zbiorów dla poszkodowanych w czasie powodzi w Polsce. Do kasy Del. Gł. P. C. K. w Heidelbergu wpłynęła suma 54.170 marek niemieckich od ośrodków i organizacji polskich w Niemczech.

Prace nad odbudową fabryki szluców jedwabiu w Żydwinowie pod Szczecinem posuwają się szybko naprzód. Przedsiębiorstwo otrzymało kredyty inwestycyjne w wysokości 193 milionów złotych i w przyszłym roku fabryka zostanie uruchomiona.

Przy pracach inwestycyjnych zatrudnionych jest 800 pracowników. Odbudowę fabryki traktuje się jako pilną i celową, ponieważ w świetle nastąpił spadek produkcji włókien sztucznych o 50 proc. co daje duże możliwości eksportu.

Ogłoszenie o przetargu nieograniczonym

Państwowa Centrala Handlowa Oddział Wojewódzki w Łodzi ul. Piotrkowska 98 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych w części budynku przy ul. Piotrkowskiej 58.

Blizszych informacji oraz ślepy kosztorys otrzymać można w Dziale Ogólnym Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi ulica Piotrkowska 98.

Oferty, odpowiadające treści ślepego kosztorysu w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na roboty remontowe w budynku przy ul. Piotrkowskiej 58” należy składać do dnia 21 lipca 1947 r. pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godz. 11-ej nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 3 proc. sumy oferowanej należy wpłacić do kasy Państwowej Centrali Handlowej w Łodzi przy ulicy Kilińskiego 88, a kwit dołączyć do oferty.

Państwowa Centrala Handlowa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, podział robót między kilku oferentów, oraz unieważnienia przetargu i prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania. 9220

FIRMA STANDARD ELEKTRIC CO. pod Zarząd Państwowym ogłasza przetarg nieograniczony

na roboty instalacji światła, siły, sygnalizacji i telefonów w budynku przy ul. Stepieńskiej 26/28 po dawnej fabryce Horlickowej wraz z dobudowaną tylną częścią mieszkalną i III-cim piętnem części frontowej.

Blizsze informacje i kosztorys można otrzymać za zwrotem kosztów w wys. zł. 850.- w siedzibie firmy przy ul. Rejtana 16.

Oferty podpisane przez oferenta z dołączonym kwitem na złożone w kasie firmy przy ul. Rejtana 16, wadium w wys. 1 proc. oferowanej sumy należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dnia 21 lipca 1947 r. do godz. 11.30. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.00.

Firma zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy kosztorysu, wyłączenie niektórych robót, dostarczenie materiałów jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn oraz wypisania jakikolwiek odszkodowań. 9181

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

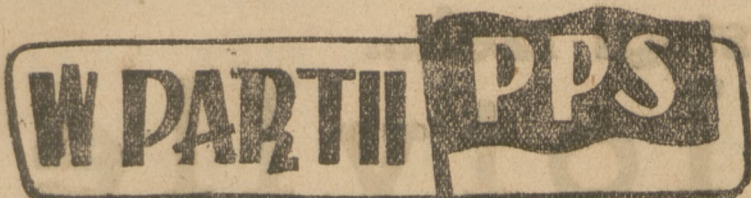
2-gi dzień ciągnięcia III-ej klasy 50 Jubileuszowej Loterii

Table with 2 columns: wygrane po 20.000 zł na NrNr 6750-10195, wygrane po 10.000 zł na NrNr 2351-5006, wygrane po 5.000 zł na NrNr 342-866, wygrane po 2.000 zł na NrNr 269-839. Lists winning numbers for various prize amounts.

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł z I-go dnia ciągnięcia

Table with 2 columns: wygrane po 500 zł z I-go dnia ciągnięcia, wygrane po 500 zł podany będzie jutro. Lists winning numbers for 500 zł prizes.

Table with 2 columns: wygrane po 20.000 zł na NrNr 6750-10195, wygrane po 10.000 zł na NrNr 2351-5006, wygrane po 5.000 zł na NrNr 342-866, wygrane po 2.000 zł na NrNr 269-839. Lists winning numbers for various prize amounts.



# Wspólne obrady

## Miejskich Komitetów PPR i PPS

### w Olsztynie

W dniu 9 lipca r. b. odbyła się w Olsztynie druga z kolei konferencja komitetów miejskich PPR i PPS.

Po krótkich przemówieniach przewodniczącego MK PPR i sekretarza MK PPS, wywodziła się ożywiona dyskusja, w której poruszono szereg zagadnień o charakterze ideologicznym oraz sprawy organizacyjne. Szczegółowo przedstawił oba partie powołany wysłuch szereg konkretnych wniosków.

Zebrań zgodnie podkreślili konieczność zwołania szeregów obu partii oraz zwalczania fermentów między obu partiami, wywołanych przez czynnik wrogie, często finansowane przez obcy kapitał.

W wyniku dyskusji, nacechowanej troską o przyszłość ruchu robotniczego w Polsce postanowiono każdy wypadek przejścia człowieka z jednej partii do drugiej rozpatrywać szczegółowo, w doborze zaś członków wstępujących do partii, kierować się ostrym cenzurem ideologicznym i moralnym. Uzgodniono formy zacięnienia współpracy obu partii przez częste wspólne konferencje, uchwały i szeroką kampanie ideologiczną. Postanowiono ponadto likwidować w zarodku wszelkie próby rozłajania współpracy obu partii.

przez jednolitą wrogią klasę pracującą.

W toku dalszych obrad omówiono zasady współpracy na odcinku walki z drożyzną. Wybrano wspólnych delegatów do komitetu miejskiego do walki z drożyzną, do komisji ustaleni cen oraz do społecznej komisji podatkowej. Wypowiedziano również prelegentów na masowe zebrania, poświęcone walce z drożyzną, które odbędą się w ciągu lipca w większych zakładach pracy w Olsztynie.

## Stołeczna Sekcja Nauczycieli PPS

Stołeczna Sekcja Nauczycieli PPS podaje do wiadomości wszystkim tow. nauczycielom, że w dniach 3—5 sierpnia r. b. odbędzie się będzie kurs w Ośrodku Szkoleniowym w Otwocku.

Przesłuchanie powyższego kursu obowiązuje wszystkich towarzyszy, którzy są tymczasowymi członkami Partii. — Zgłoszenia przyjmuję od 20 lipca r. b. tow. J. Michniewicz — Z. N. P., ul. Śmulkowskiego 8, w godz. od 10 do 15-tej.

## Uwaga, b. żołnierze PPS-owcy

### TOWARZYSZE, BYLI ŻOŁNIERZE (WOJSK LADOWYCH, POWIETRZYNYCH, MORSKICH, RUCHU PODZIEMNEGO).

W związku ze statystyką dotyczącą udziału pepesowców w wojnie 1939 — 1945 POZA GRANICAMI POLSKI NA ZACHODZIE I NA WSCHODZIE referat wojskowy CKW PPS. (Warszawa, Daszyńskiego 18) prosi o nadesłanie następujących informacji:

1. Nazwisko i imię, rok urodzenia.
2. W jakiej bitwie lub jakiej akcji brał udział, w jakim stopniu, na jakiej funkcji i w jakiej jednostce.
3. Obecny adres.

## ZNMS

### DYŻURY SEKRETARIATU ZNMS W OKRESIE FERII

Wobec zakończenia działalności środowiska ZNMS w związku z feriami akademickimi, sekretariat środowiska czynny będzie przez miesiąc letni tylko we wtorki i piątki od godz. 10 do 15.

Informacje o wyższych uczelniach udzielane będą tylko w dniach urzędowania od godz. 12 do 13.

## NOWINY LITERACKIE

## Rejestracja PPS-owców Dzielnicy Praga Centralna

Dzielnica PPS Praga Centralna im. Stefana Okrzei, wzywa wszystkich swoich członków, posiadających stałe legitymacje partyjne do rejestracji w lokalu Dzielnicy, przy ul. Szwedzkiej 2/4 w godzinach od 17 do 19-ej według następującej kolejności: towarzysze, których nazwiska zaczynają się od litery:

- A, B — dnia 11 bm., C, D — 12 bm., E, F, G — 14 bm., H, I, J — 15 bm., K — 16 bm., L, Ł — 18 bm., M, N — 19 bm., O, P — 21 bm., R — 23 bm., S — 24 bm., T, U — 26 bm., V, W — 28 bm., Z — 29 bm.

## Zebrań Dzielnic i Kół

### WALNE ZEBRANIE DZIELNICY MOKOTÓW

Dnia 13 lipca r. b. (niedziela) o godzinie 10 rano w sali konferencyjnej „Społem” ul. Grażyny Nr. 13 odbędzie się walne zebranie członków Komitetu Dzielnicy Mokotów z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie, 2. Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania, 3. Referat polityczny, 4. Sprawozdanie z działalności Komitetu Dzielnicy, 5. Dyskusja, 6. Wybory do: a) Komitetu Dzielnicy, b) Komisji Rewizyjnej, c) Delegatów na konferencję Warszawską, 7. Wolne wnioski.

## KOŁO PPS ZATRUDNIONYCH PRZY ROZBIÓRCZE DWORCA GŁÓWNEGO

Dnia 12 lipca r. b. (sobota), o godz. 13 m. 30, odbędzie się zebranie członków i sympatyków PPS. Referat polityczny wygłosi tow. Kadusiewicz.

## Z życia terenu

### KOŁO PPS SŁUŻBY OCHRONY KOLEI WARSZAWA — WSCHOĐNIA

W dniu 8 lipca 1947 r. odbyło się Walne Zebranie Koła PPS Służby Ochrony Kolei st. Warszawa — Wschódnia. Obradom przewodniczył tow. Szymański Wacław, który wygłosił również referat polityczny — organizacyjny, wywołując dotychczasowe osiągnięcia Polskiej Partii Socjalistycznej oraz kreśląc zadania na najbliższą przyszłość w myśli ostatnich uchwał Rady Naczelnej PPS.

Po sprawozdaniu ustępującego Zarządu Koła i ożywionej dyskusji wyłoniono nową władzę Koła w skład którego weszli tow. tow.: Krawczyk Stanisław — przewodniczący, Giello Edward — wiceprzewodniczący, Smagło Mieczysław — sekretarz, Drabarek Józef — skarbnik i Klimek Stanisław — członek zarządu.

Na zakończenie zebrania, odpiewano hymn „Czerwony Sztafret”.

# Tramwaj pod Starym Miastem

## w 300 metrowym tunelu

## Największa inwestycja Warszawy

Donosiliśmy już o specjalnej konferencji czynników zainteresowanych w budowie głównej arterii stolicy Wschód — Zachód. Na konferencji tej w obecności Prezydenta R. P. powzięto ostateczne postanowienia a m. in. ustalono rozwiązanie najbardziej kiepskiego odcinka, od wylotu mostu po stronie warszawskiej do ulicy Leszno. Obecnie podajemy szereg nowych szczegółów, przedstawionych prasie przez BOS.

### CZAS, ESTETYKA, PIENIĄDZ

O ile realizacja arterii Wschód — Zachód (ul. Radzywiłłska — ul. Wolska) w części praszkiej nie przedstawia specjalnych trudności ze względu na łatwość przedzielenia ul. Zygmuntońskiej do ul. Radzywiłłskiej przez tereny obecnego Dworca Wileńskiego, to tyle na brzegu warszawskim, natrafiano na poważne przeszkody, zwłaszcza na odcinku most — plac Bankowy.

Z kilku koncepcji, jakie się nasuwały zdecydowano wybrać tę, która zachowała następujące istotne warunki: krótkość połączenia, jak największa przelotowość (1000 samochodów na godzinę), szybki tranzyt przez śródmieście przy zachowaniu jak największej estetyki oraz uwzględnienie roli Starego Miasta i pl. Zamkowego.

Postawiono też zasadniczy postulat, że dojazd musi być oddany do użytku jednocześnie z oddaniem do użytku mostu, co ma nastąpić, jak twierdzą projektodawcy, w lipcu 1949 roku.

Po stu prawie latach znikłe więc wiadukt Pancera. Nowa arteria po biegnie niższym wiaduktem o minimalnym spadku. Pozwoli to odsłonić piękną pałac pod Blachą. Przy Krakowskim Przedmieściu wpada ona w tunel długości 270 metrów, którego wylot znajduje się będzie 6 metrów za ulicą Miodową przy ul. Hipotecznej.

### TUNEL — EGZAMIN UMIEJĘTNOŚCI

Rewelacją nowej trasy będzie nie wątpliwie żelazo — betonowy tunel. Pobiegnie on pod częścią Starego Miasta na głębokości 13 m. Będzie posiadał szerokość 21 m., wysokość 9 m., a podtrzymywany go będą słupy stalowe. Specjalna wentylacja ma mu zapewnić dopływ świeżego powietrza. Środkiem tunelu przebiegać będzie dwutorowa linia tramwajowa, gdyż ten środek lokomocji długo jeszcze będzie podstawowym w Warszawie.

## Ul. Służewska i Natolińska zamknięte dla ruchu

W związku z prowadzonymi robotami rozbiórkowo — budowlanymi zostały zamknięte dla ruchu kołowego i pieszego ulice: Służewska i Natolińska.

## Szwedzi wyposażają szpital na Czystem

Z okazji pobytu w Warszawie szefa Szpitalniczego miasta Sztokholmu p. Ake Anderssona, odbyło się dnia 9 b. m. zebranie towarzyskie polsko — szwedzkie, na którym obecni byli przedstawiciele MSZ, SRN, Zarządu Miejskiego, Poselstwa Szwedzkiego w Warszawie i Towarzystwa Przyjaźni Polsko — Szwedzkiej.

Do zebranych przemówił wiceprezydent miasta prof. Edward Strzelecki. Następnie zabrał głos p. Ake Andersson zaznaczając, że społeczeństwo szwedzkie w dalszym ciągu ponaglać będzie przy urzędowaniu i wyposażaniu szpitali w sprzęt i narzędzia chirurgiczne. Już w tej chwili do Gdyni nadeszły urządzenia dla szpitala św. Ducha na Czystem.

## Dlaczego plomba kosztuje drogo?

### Afera w hurtowniach dentystycznych

Zacieka każdego cierpiącego na zęby, że Ochrona Skarbowa wpadła niedawno na ślad przemytu z zagranicy środków i narzędzi dentystycznych. Szmugiel ten nie obniża jednak cen — a podbija je, no i dawał niektórym hurtowniom dentystycznym niezłe zarobki. Przeprowadzono dochodzenie w hurtowniach: „Tka-czyński”, ul. Inżynierska, „Witman”, ul. Żórawia, „Światłowski”, ul. Zgoda 15 i „Śliwka”, ul. Targowa. W firmach tych znaleziono szereg szmuglowanych artykułów. Ponadto stwierdzono, że firmy te mają pewne trudności

w wykazaniu swoich obrotów, gdyż dostawcy ich, producenci krajowi, nie wystawiają im rachunków za zakupiony u nich towar. Szczególnie oporna, jeżeli chodzi o wystawianie rachunków okazała się firma Rogoziński w Milanówku i jedna z firm o dalszej prowinieji.

Dochodzenie ujawni niebawem, kto zabrał gro naszych pieniędzy, płaconych za plomby u dentysty. Dziś już jednak, na podstawie dotychczasowych danych Ochrony Skarbowej, można powiedzieć, że oprócz hurtowni niezłe apetyty mają dentysci. Zarobki ich dochodzą do 200 tys. złotych miesięcznie — a ujawnianie zarobków do opodatkowania jest jeszcze „skromniejsze”, jak u kupców — waha się bowiem w granicach 10—20 proc.!

## Przetarg nieograniczony

Zjednoczenie Przemysłu Motoryzacyjnego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie odbudowy domu dwupiętrowego z oficynami na biura Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego przy ul. Kujawskiej Nr. 5 w Warszawie.

Wezwanie do składania ofert oraz załączniki przetargowe otrzymać można w godz. 9 — 13 w Biurze Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego przy ul. Willowej Nr. 13 II piętro — W-1 Gspod w Warszawie za opłatą 200 zł. W składanych ofertach należy podać proponowany termin ukończenia robót od daty podpisania umowy.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem „Oferta na odbudowę domu przy ul. Kujawskiej Nr. 5 w Warszawie”, należy składać w Wydziale Ogólnym Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego przy ul. Willowej Nr. 13 w Warszawie (II piętro) do godz. 11 rano dnia 25 lipca 1947 roku.

Do wewnątrz koperty z ofertą należy włożyć kwit wadialny na sumę złotych 200.000.—, którą to sumę należy wpłacić do Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, konto Nr. 79.

Otwarcie kopert z ofertami nastąpi o godz. 11.30 dnia 25 lipca 1947 r. w Zjednoczeniu Przemysłu Motoryzacyjnego (II piętro, pokój Nr. 206). W rachubę będą brane tylko oferty na całość robót, ujętych kosztorysem, z rozbiorem cen na materiały i robociznę.

Oferta obowiązuje w ciągu miesiąca od dnia otwarcia.

Zjednoczenie Przemysłu Motoryzacyjnego zastrzega sobie prawo:

1. Wylączenia pewnej kategorii robót,
2. Unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania dla jakiegokolwiek ośzkodowań,
3. Częściowego skorzystania z oferty,
4. Wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu.

FIRMA STANDARD ELEKTRIC CO, pod Zarządem Państwowym z siedzibą w Warszawie przy ul. Rejtana 16 ogłasza

## przetarg nieograniczony

na budowę budynku fabrycznego przy ul. Stępińskiej 26/28 oraz przybudówki mieszkalnej do lokalu biurowego także.

Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów w kwocie 1.600.— zł. oraz szczegółowe informacje można otrzymać w biurze firmy przy ul. Rejtana 16.

Oferty podpisane przez oferenta z dołączonym kwitem na złożone w kasie firmy wadium w wys. 1 proc. ofertowej sumy należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dn. 23 lipca 1947 r. do godz. 11.30. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 12.00.

Firma zastrzega sobie dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy kosztorysu, wylączenia niektórych robót, dostarczenie materiałów, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn, oraz wylączenia jakiegokolwiek ośzkodowań.

## Warszawa nie pije bimbru?

Ochrona skarbową przeprowadziła ostatnio szereg lustracji budek drobnych sklepów w celu zlikwidowania handlu „swojakami” i „bimbrem”, a także ukroczenia nielegalnego wyszynku wódek i sprzedaży zagranicznych papierosów.

Skonfiskowano cały szereg wyżej wymienionych artykułów za wyjątkiem... bimbru, na który nie nakładano cła.

Mia niepodzianka, czy... raczej przeczezenie?

Należy zaznaczyć, że z zagranicznych papierosów legalnie sprzedawać można tylko papierosy amerykańskie i bułgarskie. Papierosy angielskie i rosyjskie podlegają konfiskacie. (anp).

## Dziś na Służowcu

### Zapisy

- GONITWA 1 — dla 3 l. i starszych koni, dyst. 1800 m., nagr. 60.000 zł., „Trento” st. państw. Leszno, „Wilkinga” st. państw. Leszno, „Galanteria” st. Turów, „Marita” st. państw. Iwno.
- GONITWA 2 — dla 3 l. koni, dyst. 1300 m., nagr. 25.000 zł., „Hiroshima” st. Jur, „Republika” st. Ara, „Quityta” st. Ikar, „Radea” st. Spółka Hodowlana, „Lobella” st. Wanda, „Orchidea” T. Bersona, „Egida” st. Leszczówka.
- GONITWA 3 — dla 3 l. koni, dyst. 2200 m., nagr. 30.000 zł., „Gryka” st. Leszczówka, „Gambler” st. Spółka Hodowlana, „Jabłonna” st. As Coeur, „Poświst” st. Jur, „Izolator” st. Brzozów, „Turysta” st. Stanisławów.
- GONITWA 4 — dla 3 l. koni, dyst. 1600 m., nagr. 30.000 zł., „Izolator” st. Brzozów, „Inez II” st. Jur, „Gambler” st. Spółka Hodowlana, „Capri II” st. państw. Kozienice, „Jaworowa” st. państw. Widzów, „Turysta” st. Stanisławów.
- GONITWA 5 — dla 3 l. koni, dyst. 1600 m., nagr. 50.000 zł., „Fidelitas” st. państw. Gołębiewko, „Honor” st. Rata, „Lume” st. państw. Leszno, „Parada III” st. A. Palewicz, „Nurt” st. Tamawa, „Smiały” st. Perespa.
- GONITWA 6 — dla 4 l. i starszych koni, dyst. 2400 m., nagr. 40.000 zł., „Tobruk II” st. Janasza, „Duna”, A. Palewicz, „Storno” st. Róża Alpejska, „Liwiec” K. Sonenberga, „Jolant” st. Turów, „Rarissma” st. Brzozów, „Caesar” st. Wanda, „Signor” J. Cichowskiego, „Ozarys” st. Ferdynandów, „Sokół III” st. Spółka Hodowlana.
- GONITWA 7 — dla 3 l. ogierów i klaczy arabskich, dyst. 1800 m., nagroda 15.000 zł., „Gabor” st. państw. Racot, „Aztlemra” st. państw. Racot, „Gruzja” st. państw. Lososina Dolna, „Gadirslem” st. państw. Walewice, „Gyrka” st. państw. Lososina Dolna, „Impet” st. państw. Nowy Dwór.
- GONITWA 8 — dla 4 l. i starsz. koni, dyst. 1600 m., nagr. 25.000 zł., „Jastarnia III” st. państw. Kozienice, „Astrolog” st. Klejnot, „Victory”

st. Ruda, „Szaser” st. państw. Leszno, „Opleka” st. Turów, „Syn Puszczycy” st. Róża Alpejska.

GONITWA 9 — dla 3 l. koni, dyst. 1600 m., nagr. 30.000 zł., „Kamerun” st. Pionawka, „Lobella” st. Wanda, „Jabłonna” st. As Coeur, „Poświst” st. Jur, „Bambus” st. Stanisławów, „Storczyk” st. Klejnot, „Galanteria” st. Turów.

- ### NASZE TYPY:
- Gonitwa:
- 1 — „Wilkinga”, „Galanteria”.
  - 2 — „Orchidea”, „Republika”.
  - 3 — „Gryka”, „Gambler”.
  - 4 — „Izolator”, „Jaworowa”.
  - 5 — „Parada III”, „Lume”.
  - 6 — „Liwiec”, „Duna”.
  - 7 — „Gruzja”, „Gadirslem”.
  - 8 — „Victory”, „Szaser”.
  - 9 — „Storczyk”, „Kamerun”.

## TEATRY

TEATR POLSKI (Karłowicza 8): Sobota — godz. 20 „Występy baletu”. Niedziela — godz. 11.30 „Występy baletu”, godz. 15 „Willa w otoczeniu”.

TEATR ROZMAITUCI (ul. Marszałkowska 69): godz. 18 „Zaczarowane koło”. TEATR MUZYCZNY D. W. P. (ul. Królewicza 13): „Siedem śmiechów głównych”, Początek godz. 19.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): godz. 18.00 „Wiele hałasu o nic”. TEATR PIŃSKOZIEMNY (Zamojskiego 20): godz. 18 „Trasa”.

TEATR WARSZAWSKI (Marszałkowska 69): godz. 19 „Sprawa Monki”. TEATR DZIECI WARSZAWY (Studia Karowa 51): W czasie wakacji szkolnych teatr nieczynny.

POLSKI TEATR BSWII (Zygmuntowska 8): „Wczasy morskie”, Początek godz. 17.15.

TEATR „COMEDIA” (ul. Szwedzka 2) — (W lipcu teatr nieczynny).

POLSKI TEATR BSWII (Wolska 6): Nieczynny z powodu remontu.

### NIEDZIELNE KONCERTY POPULARNE

W niedzielę, 13 bm. odbędzie się następujące bezpłatne koncerty popularne: 1. Park Sowińskiego — Orkiestra Wołoszów 1. Kanak, pod dyr. Ob. Dutkiewicza. 2. St. — godz. 15, 2. Park Dżerzera — Orkiestra Wołoszów 1. Kanak, 2. M. pod dyr. Ob. Dutkiewicza. 3. Park Paderewskiego — Orkiestra Gazowni Miejskiej pod dyr. Ob. Wencia A. godz. 15. 4. Park Brzemskiego — Orkiestra Gazowni Miejskiej pod dyr. Ob. Wencia A. — godz. 17.30.

### „BALET JANUSZKOWSKI” W „TEATRZE POLSKIM”

Dziś, w sobotę, 12 bm. o godz. 20-ej i w niedzielę, 13 bm. dwukrotnie: o godz. 11.30 i 14.30 odbędzie się występ Baletu T. i C. Januszkowskiego.

Bilety do nabycia w kasie teatru. Dla pracowników państw., samorządowych, wojska i zw. zawodowych — za okazaniem legitymacji — 50 proc. zniżki.

### NOWA PREMIERA

W TEATRZE M. O. „STUDIO” W teatrze „Studio” po komedii „Świt, dzień i noc” grana będzie od dnia 13 bm. wesoła farsa M. Maya „To moje dziecko”.

Stukie reżyserował Henryk Małkowski.

## KINA

„ATLANTIC” (Chmielna 83) Od godz. 14.00 „Goal”.

„POLONIA” (Marszałkowska 56) „Srebrna w dolinie słońca”. Godz. 14, 16, 18, 20.

„PALLADIUM” (Złota 7/8) „Bohaterki Faworki” (pocz. scenasów o godz. 13, 15, 18, 19 i 20.30).

„STYLWY” (Marszałkowska) „Wesoły pensjonat”. Godz. 13, 15, 19.

„TECZA” (Sułzina 4) „Przysłody Naszrednia”.

„SYRENA” (Praga, Inżynierska 13): „Biały kiel”.

## Custyszmy Co w RADIO

NIEDZIELA 13 LIPCA

6.57 Sygn. czasu; 7.00 Poran. aud. muzyczna; 8.00. Oczeki. poran.; 9.38 Muz.; 8.50 Fogad. Związku Polskich Rodzi. Zag. dźwięcz.; 9.00 Nabożeństwo; 10.00 Aud. region.; 12.05 Poranek symfon. W przerw. — Radiokronika — Najciekawsze audycje przysł. tygodnia; 13.40 Aud. dla świeżo wjeżdż.; 14.25 Chwila Biura Studiów; 14.30 „Zagradki radiowe”; 14.40 „Upadają Bastyle” w oprac. H. Wielowiejskiej; 15.20 Aud. dla dzieci p. t. „Podróż kaczki do stolicy”; 15.40 Aud. muz. p. t. „Słoneczko goździ”; 16.02 Muz.; 16.50 Aud. poetycka; 17.02 poezj. francuskiej; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 18.25 Aud. rozrywk. p. t. „Dla magistra jak zwykle”; 18.50 Aud. literacka; 19.00 „U naszych przyjaciół”; 19.30 Aktualności dźwiękowe; 19.50 Konc. Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. P. Dzierżewskiego; 20.30 „Dla każdego coś miłego” — aud. muz.; 21.00 Dzien. wiecz.; 21.30 Muz.; 22.15 Muz. tanecz.; 23.00 Ostatnie wiad.; 23.10 Wiad. sport.; 23.30 Muz. tanecz.; 24.00 Hymn.

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne: osobiste, poszukiwania rodzin, zguby po zł 30 za wyraz. Handlowe po zł 25 za wyraz. Wszelkie reklamy do 100 mm zł 80, od 101 — 200 mm zł 110; powyżej 200 mm zł 120 za 1 mm szerokości jednej spłaty. Do tekstu do 100 mm zł 60; od 101 — 200 mm zł 75; powyżej 200 mm zł 90 za 1 mm szerokości jednej spłaty. Nekrologi do 60 mm zł 60; 61 — 100 mm zł 75; 101 — 150 mm zł 90; powyżej 150 mm zł 120 za 1 mm szerokości jednej spłaty. Za niedzielę i święta dolicza się 50 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza” Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121, tel. 63-660 oraz jego Agencja w Warszawie, Al. Jerozolimskie 18 — „Impet”, Kolektura: Marszałkowska 1 — L. J. Urbanowicz, sklep z mas. ołtar. i wszelkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza” w Polsce: Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala, ul. Długa 16, oddziały: raklejsko 11 oraz wszystkie oddziały P.A.P. w Polsce: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala, ul. Długa 16, oddziały: Marszałkowska 3-5, Poznańska 35, Parkowa 67. „Wolność”, Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencja prasowa „Głos”, ul. Złota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26; Spółdzielnia Pracy Kółportowców „Dziennik”, Międzyzłota 2A, Targowa 58.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza” Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121, tel. 63-660 oraz jego Agencja w Warszawie, Al. Jerozolimskie 18 — „Impet”, Kolektura: Marszałkowska 1 — L. J. Urbanowicz, sklep z mas. ołtar. i wszelkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza” w Polsce: Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala, ul. Długa 16, oddziały: raklejsko 11 oraz wszystkie oddziały P.A.P. w Polsce: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala, ul. Długa 16, oddziały: Marszałkowska 3-5, Poznańska 35, Parkowa 67. „Wolność”, Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencja prasowa „Głos”, ul. Złota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26; Spółdzielnia Pracy Kółportowców „Dziennik”, Międzyzłota 2A, Targowa 58.

Mimoходом

List z nad morza

Wczoraj wstąpiłem niebacznie do kawiarni Grand - Hotelu w Sopocie. Ja i moja kieszeń odczuliśmy to boleśnie. Podobne wypadki zauważyłem już gdzieś indziej, w innych „Grandach”. To mi pozwala wysnuć parę wniosków.

Na podstawie faktycznej niepisanej umowy, przedsiębiorstwa, oznaczone nazwą „Grand” mogą brać grandziarskie ceny.

Granda uprawiana w każdym „Grandzie” jest — o dźwięku — nie tylko legalna, lecz nawet gospodarczo celowa.

Bogate pasożyty, których ciągle nie brak, walą tu, jak w dym. Placą po 1200 zł. za łóżko w Grandzie — hotelu, a jeszcze więcej za podwieczorek w Grandzie — kawiarni. W ten sposób oddają miastu i Państwu część swych nadmiernych dochodów.

Dla nich nazwa „Grand” ma magiczny, magiczny urok luksusu. Dla nas, ludzi pracy, powinna zawierać ostrzeżenie, rozumiane uproszt, po polsku.

Jednak okres urlopów jest okresem szaleństwa. Nie tylko ja zabłądziłem tego wieczora do luksusowej kawiarni. Spotkałem tam również grupę wczasowiczów z Domu Górnik i z Domu Literatów.

Oczywiście przeważał t. zw. rodzimy high life. Francuskie jedwabie i angielskie garnitury, nadziewane kupaćmi z Warszawy, Katowic i Łodzi.

W pewnej chwili wytworny nastrój wielkiej, dansingowej sali zafalował, jak wzburzone morze.

Czemu? Oto ukazało się kilku dżentelmenów w rozchlestantych koszulach i w przydeptywanych rannych pantoflach.

Zaraz jednak tłum uspokoił się.

— To przecież Amerykanie — szepczano z akcentem szacunku.

Dżentelmeni, uśmiechając się

W upalny, olejkający potem lipcowy dzień, siedziałem nad Wisłą i leniwie obserwowałem kolorowe łajpaczki, w których pracowite ramiona poruszały z zapalem wiosłami. Z daleka dobiegał wielkomięski gwar. Tu było cicho. Nic nie mąciło leniwej kontemplacji. Nic nie przerywało spokojnego sam na sam z wodą. Gdzieś, w górze rzeki zabrzmiła nagle warokota motora. Z głośnym sapaniem przejechał w polu widzenia holownik, ciągnący za sobą szereg barek załadowanych towarami.

Zdziwił mnie przejazd tego transportu. Niedawno przecież ktoś mówił, że towarowy ruch wodny zamarł i że Polska Żegluga Państwowa nie właściwie nie robi poza remontem i budową taboru. Nic nie robi?... A co w takim

Stonka ziemniaczana, zwana inaczej „chrząszczem Colorado”, jest nieubłagającym wrogiem kartofli. Jeszcze do niedawna w Polsce nie była ona znana.

Ćwierć wieku minęło od chwili pojawienia się jej w Europie. Przywieziona z transportem bananów do portu Bordeaux w 1922 roku stała się od razu kłopotliwym wrogiem ziemniaczanym (początkowo tylko na południu Europy). Prowadzona we Francji walka ze szkodnikiem nie dawała początkowo właściwych rezultatów. Pomimo stosowanego corocznie czterokrotnego opryskiwania i pomimo zastosowania wszelkich środków ostrożności, straty w zbiorach ziemniaków sięgały 30 procent. Cena ich natychmiast wzrosła półtorakrotnie.

Mała larwa, wielkości biedronki, o czarnym centkowanym grzbiecie, pozerła miliony kwintali kartofli. Jedna para chrząszcza Colorado spustoszyła może roczną uprawę dwa hektary.

Pomimo zastosowania wszelkich środków zabezpieczających w 1935 r. stonka ziemniaczana przedostała się do Ho-

landii, Belgii i Szwajcarii, a w rok później larwy szkodnika znajdowano już w Niemczech. Energiczna walka, wypowiedziana pasażerów przez zachodnio-europejskie rolnictwo, zapobiegła chwilowo dalszemu rozprzestrzenianiu się stonki ziemniaczanej.

PIERWSZE OGNISKA W POLSCE

W ubiegłym roku znaleziono pierwsze ogniska stonki na terenie Polski. Chrząszcz Colorado poważnie zaczął zagrażać naszym zbiorom kartofli. W obszarze strefy sowieckiej Niemiec znajduje się już obecnie ok. 30 tysięcy ognisk. Jeżeli zważyć, że dorosły chrząszcz przelecieć może ok. 200 kilometrów, to zrozumimy, jak realnie jest niebezpieczeństwo stonki ziemniaczanej dla naszego rolnictwa.

W wyniku przeprowadzonej na terenie całej Polski akcji lustracyjnej znaleziono ogniska stonki m. in. w miasteczku Mrągowo, położonym o 60 kilometrów na wschód od Olsztyna. Jest to pierwszy wypadek znalezienia tego szkodnika na terenie Mazurów. W ubiegłym roku ogniska stonki ziemniaczanej znajdowały się tylko w województwie kieleckim i okolicach Raciborza i Opola.

Znalezienie larwy w północno-wschodnim obszarze Polski jest groźnym ostrzeżeniem i jednocześnie nakazem do jak najszybszego zaostrożenia czujności.

REKORD SPRAWNOŚCI

Wysilki Ministerstwa Rolnictwa, zmierzające do opanowania niebezpieczeństwa rozprzestrzeniania się pasażerów, są bardzo znaczne, a rezultaty, jak dotychczas, zadawalające.

Najlepszym dowodem sprawności aparatu terenowego jest fakt, że od chwili znalezienia stonki do momentu dostarczenia jej do pierwszej ekspertyzy, mającej miejsce w Olsztynie, minęło 65 minut (67 kilometrów odległości). Stąd przesłana została specjalnym kurierem do Ministerstwa. Przed upływem doby Inspektorat Rolny w Mrągowie otrzymał z Warszawy ostateczne potwierdzenie obaw.

Akcję podjęto niezwłocznie. Prze-

szukano wszystkie łazki ziemniaczane na terenie powiatu. Zmobilizowano milicję zerekwirowano auta. Cały powiat ogarnęła „psychoza stonki”. Do pracującego bez przerwy urzędu przynoszono stonki, biedronki, koniki polne. Na szczęście jednak ani jednej stonki (poza uprzednio znalezionej).

W obecnej chwili, dzięki natychmiast, podjętej akcji, sytuacja na Mazurach wydaje się być opanowana. Wszystkich jednak nadal obowiązuje czujność. (wz)

St. Matusik, Nowy Dwór. List przesłał mi do Kuratorium Okręgu Szkolnego.

N. T. Uwagi słuszne, ale nie w tej formie.

Wacław Sutrski, Warszawa. Nie skorzystał.

M. J. Warszawa. Jesteśmy tego samego zdania.

Burzyński Stanisław, Zakopane. Podajemy adres: Międzyrzec Poznański, ul. Wojska Polskiego 26. List przesłał mi.

J. Goździel, Gliwice. Radzimy zwrócić się do Ministerstwa Pracy i Opieki, Warszawa, pl. Dąbrowskiego.

Inż. Wysosiński, Pruszków. CUP poinformował nas, że należy się zwrócić do Instytutu Technicznego Lotnictwa w Warszawie — Okęcie, Al. Krakowska (Dawne PZL — Wytw. Silników).

Głuski Jan, Suwałki. Przesłał mi do Min. Komunikacji.

Stoły Czytelni N. N. Radzimy zgłosić się do właściwego Urzędu Skarbowego i sprawę wyjaśnić. Zastosowana będzie w tym wypadku amnestia kapitałowa.

Kadlec Stanisław, Brwinów. Min. Komunikacji poinformował nas, że w dniu 26 czerwca br. przekazano do wypłaty przez P.K.O. 14.718 zł, jako różnicę między należnym od 1.X.45 r. a wypłaconym od tego terminu zapotrzebowaniem wdowin.

„Miasto chłopców”



Uczniowie szkoły budowlanej w Ilford (Anglia) uczą się rzemiosła budując nowe osiedle robotnicze.

WIERA PANOWA

(9)

Przekład Józefa Brodzkiego

TOWARZYSZE PODRÓŻY

POWIEŚĆ

Nauczyciel odczytywał każdy artykuł Konstytucji i później tłumaczył: że to jest dobra i sprawiedliwa ustawa. Lena patrzyła na nauczyciela i myślała: Poco on się tak stara wytłumaczyć to, co każdy sam doskonale rozumie?

Był to już piąty z kolei dom wychowawczy, w którym przebywała. Poza tym należała do związku młodzieży, chodziła na wykłady kultury fizycznej i nazywano ją Heleną.

— Znowu mówi o tym samym, tylko z drugiego końca zabrał się do tematu. Dowodzi, że Związek Radziecki ma najlepszy ustrój na świecie...

Dla Leny nie istniały żadne inne państwa, prócz Związku Radzieckiego. Była dzieckiem tego państwa. Ono właśnie było jej domem, jej ziemią, jej niebem. Mogła do każdego człowieka na świecie powiedzieć: „Towarzyszu”. Mogła też do każdego przyjąć kromkę chleba i z każdym podzielić się nią. Bez uczucia lęku wchodziła do każdego urzędu. I dopóki rozmowa nosiła charakter rzeczowy i oficjalny, Lena zachowywała pewność siebie, była nawet dowcipna i na wszystko miała gotową odpowiedź. Ale gdy rozmowa zaczęła obracać się dokoła jej własnych, osobistych spraw, wtedy zamykała się w sobie i boczyła. Nie przywykła do podobnych rozmów.

Dwukrotnie tak się złożyło, że omal nie przywiązała się do ludzi bardziej, aniżeli tego było trzeba.

Gdy skończyła kursy wychowania fizycznego, otrzymała posadę nauczycielki „fiz.-kultury” w szkole kolejowej. Mieszkała także w domu Związku Kolejowego.

Sekretarzem Rejonowej Rady Wychowania Fizycznego była Katia Griaznowa. Miała duże, czarne, głupie i dobre oczy, a policzki różowe jak szynka. Z wychowaniem fizycznym nie właściwie wspólnego nie miała, a od ciągłego siedzenia w kancelarii ogromnie się roztyła. Lena wzbudzała w niej zachwy-

— Jak ty możesz mieszkać w tym domu związkowym? — mówiła. Nikt nie może cię odwiedzić, ty też nie możesz nikogo przyjąć u siebie...

Zapraszała Lenę do siebie do domu. Lena poszła tam kiedyś. Katia miała matkę, a matka miała domek z trzema pokojami, krowę i ogródek, w którym rosły maliny. Herbata piła się z samowaru pod czeremchą. Na łóżku Katii leżało coś około 15-tu różnego rozmiaru poduszek, haftowanych przez matkę. Lena patrzyła na te poduszeczki, jak kiedyś w dzieciństwie na tę beczulkę z pierzem.

— Dobrze ci się żyje — powiedziała, wzdychając mimo woli.

— Przeprowadź się do nas — zaproponowała Katia. — Będziemy żyły jak siostry. Ile będziesz mogła, tyle będziesz płaciła. Mamy dobrą krowę, prędko nabierzesz sił. Chuda jesteś, jak szczapka.

— Przeprowadź się do nas — Leno — zapraszała matka. Moja Katia bardzo cię polubiła. To nie bardzo wypadła dla młodej panny mieszkać w gromadzie z innymi, a jeszcze z chłopakami w tym samym domu. Bóg wie co się może przytrafić...

Matka Katii była to kobieta cicha, o pomarszczonej twarzy, a oczy miała również dobre, jak jej córka.

Lena przeprowadziła się do nich. Postawiono jej łóżko w pokoju Katii, która własnoręcznie przełożyła na drugie łóżko połowę swoich poduszek. Zaczęto Lenę karmić świeżym mlekiem. Życie potoczyło się lekko, wygodnie. Ale wkrótce nastał kres tej idylli.

Do Katii przychodził młody człowiek, przyjaciel z lat dziecińczych. Był gdzieś w jakimś urzędzie pomocnikiem buchaltera, a wieczorami grał na mandolinie w ogródku pod czeremchą. Lena żywiła dla niego pogardę, dlatego że kultura fizyczna była mu obca. Nie mogłaby nawet powiedzieć, jakiego koloru miał oczy.

Gdy wróciła któregoś wieczoru do domu, zastała Katię we łzach.

— Co ci się stało? — zapytała szczerze przejęta.

— Nic, — odpowiedziała Katia. Przeknęła łyżę, siedziała nadęta jakaś, nie patrząc na Lenę. Z sąsiedniego pokoju dolaty-

wały mrukiwe słowa matki Katii.

— Zeby też tak ludziom za ich dobre serce odpłacić...

— Co się tu u was stało? — zapytała Lena.

— Jak kto ze mną dobrze postępuje, to i ja po dobremu, a inaczej...

— O co chodzi? — zapytała Lena, nie podejrzewając nawet, że to wszystko dotyczy jej samej.

— Myśm się z tobą, Lena, jak z kimś bliskim — powiedziała matka. — A ty takie rzeczy robisz? To tylko dzisiejsze panny na coś podobnego mogą sobie pozwolić.

— Nic nie rozumiem, — odpowiedziała Lena, — o co chodzi? Przecież ja nikomu nie zlego nie zrobiłam?

— Nie ma się co usprawiedliwiać. W takich wypadkach kobieta zawsze jest winna. Chłopak każdy jak ciotek: gdzie go pociągną, tam pójdzie.

— To wam się zdaje, — pytała zdziwiona Lena — że ja się w narzeczonym Kati zakochałam? Roześmiała się szczerze. Mogę was zapewnić, że nie jestem w nim zakochana.

— Nikt też nie mówi, żeś się w nim zakochała, — surowo odrzekła matka. — A że on się w tobie zakochał, to już z twojej strony za pozwoleniem bardzo paskudnie.

Katia opadła głową na stół i szlochała.

— Nic o tem nie wiem, — szorstkim głosem, w którym dźwięczał jawny gniew, powiedziała Lena. Po diabła mi taki awant, po diabła...

— A my nie wiemy po diabła, czy nie po diabła. Człowiek jest młody, niepijący, przystojny, na dobrej posadzie...

Lena poszła do pokoju, w którym stało jej łóżko i rzuciła się na nie z pasją. Ludzie są dobrzy tylko dopóty, dopóki człowiek nie wdaje się z nimi zbyt blisko. Zaprażeńa na raz opuścić ten dom.

Do pokoju weszła Katia, siadła obok, objęła ją ramieniem.

— Nie gniewaj się na matkę. Wiem, że nie jesteś temu winna. Wszyscy mężczyźni — podłecy.

Lenie przypomniał się ów podłec z baraniną. Roześmiała się. Katia pocałowała ją, dumna z własnej szlachetności. Siedli do kolacji. Lena piła świeże mleko i myślała: „Nie chcę. Wyprowadzę się stąd”

(dalszy ciąg nastąpi)

Zaroiły się wstęgi rzek...  
Rosną flotyllę  
Polskiej Żeglugi Państwowej

Napisała  
Krystyna Dąbrowska

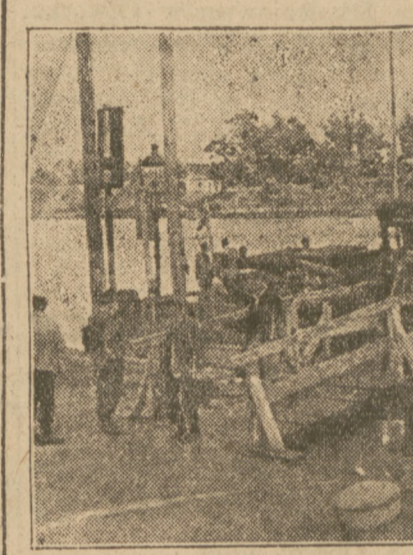
Transport wodny, w ostatnich pięciu latach przed wojną brał udział w ogólnym obrocie towarowym zaledwie w 1,2 proc., podczas gdy w Zw. Radzieckim 1930 roku przewieziono 43 proc. towaru wodą, we Francji 25 proc., a w Niemczech 29 proc.

W okresie międzywojennym Polska rozporządzała bardzo niewielką ilością taboru wodnego. Tabor bez własnego napędu ((krypy, galary, barki) składał się w roku 1937 zaledwie z 2301 jednostek przewozowych i pomocniczych o ogólnej nośności 136.776 ton, z czego na jednostki o nośności po-

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku



Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Intruz z Colorado  
zagraża zbiorom ziemniaków

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Odpowiedzi  
Redakcji

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Z każdym dniem lepiej

Zadnej prawie pomocy finansowej na remont statków Polska Żegluga Państwowa nie otrzymała, a jednak co pewien (bardzo zresztą krótki) okres czasu coraz to inna jednostka zostaje oddana do użytku. Uzyskane z przewozów sumy obracane są na dalsze remonty. Oczywiście mowa tu jest przeważnie o statkach i holownikach, gdyż te są najbardziej uszczupione.

Do tej pory wydobycie dna wód w Gdańsku, Tezewie, Gniewie, Wyszogrodzie aż po Warszawę i Sandomierz, około 22 statków pasażerskich i holowników.

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tramwaju wodnego w Gdańsku

Przystanek tram